

## Ceny Kurjera

we Lwowie.

Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Półrocznie 7 „ 20 „

Miesięcznie 1 „ 20 „

Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 ct.

Półrocznie 9 „ 60 „

Miesięcznie 1 „ 60 „

Za granicą.

Kwartalnie 10 „ 100 „

Numer pojedynczy 5 c.

## KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

## Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopismy nie zwracają się.

Byzansko-katolicki:	grecko-katolicki:	REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Chorążczyzny l. 5. — Nr. Telefonu 114.	KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na cietrzowie i guszcze.	Wschód słońca o 4 g. 29 m. Zachód „ o 7 g. 25 m. Barometr 763. Pogoda.
Dziś: Bonifacego.	Aftanazja.			
Jutro: Zofji.	Tymofteja.			
Pojutrze: Jana Nep.	Pelahi.			

## Z Królestwa

donoszą *Dzien. Poznańskiemu*:

Przez cały kwiecień wyglądaliśmy niecierpliwie ciepła i deszczu, napróżno; nie obdarzył nas ani jednym, ani drugim. Oziminy, rzepak, trawy nie rosły dotąd wcale, nie rozkrzewiały się, łąki wyglądają jakby dopiero co z pod śniegu wyszły. Susza ta aż do ostatniego dnia miesiąca wytrzymała, w towarzystwie ostrego północno-wschodniego wiatru; dopiero w dniu 1. maja zerwał się wicher z zachodu i przygnał chmury deszczowe. Z początku była wielka radość z tego powodu, lecz teraz zmniejszyła się ona znacznie, bo ciepło nie zawitało jeszcze dotychczas, a nocami bywają spore przymrozki.

Chroniczne wyczekiwanie wojny europejskiej, powtarzające się dawniej z każdą wiosną, od paru lat przeminęło; a nawet ludzie zaczęli wierzyć w niemożliwość krwawych starć między państwami, z powodu powszechnych prawie deficytów budżetowych, a zapewne mają dużo słuszności. Czyż Rosja np. z 200 milionów rubli niedoboru, z głodem — trapiącym jej wnętrze, może rzucić się na hazardy wojenne. Smutno robi się, czytając dzienniki rosyjskie, przy opisach cierpień ludu, trapiącego głodem ponownym. Pomoc rządowa nie zaradza skutecznie, zbyt bowiem trudno byłoby wyżywić kilka milionów ludności, a prywatna ofiarności społeczeństwa osłabła. Głód spowodował właściwie sobie skutki, choroby ciężkie, w zeszłym roku sprożyła się cholera, a w bieżącym tyfus wyspkowy zabiera liczne ofiary. Oto co pisze niejaka Sierowa z korsuńskiego powiatu, guberni symbirskiej:

„Od dawna rwałam się do Szuwatowa, stysząc, że tam ma być założoną bezpłatną kuchnię, ale gdy sześć tygodni przeszło, a o kuchni nic nie słyszałam, pojechałam przekonać się naocznie o tem, co się tam dzieje. W 19 domach, zastałam 22 ludzi złożonych ciężkim tyfusem, chorzy od kilku tygodni nie w ustach nie mieli, bo w izbach nie było wcale żywności. Wszedłszy do jednej chaty, zastałam sześć osób leżących na słomie w takim osłabieniu, że ani ruszyć się, ani słowa przemówić nie mogli. Na ławie siedziała gospodyni, zamieniona w szkielet, na nogach utrzymać się nie mogła, ledwo językiem poruszała, powstałszy dopiero co z tyfusu itd.“

Wsie liczą tam po 4—5 tysięcy ludności, a wszędzie podobna nędza panuje. W zeszłym roku współczucie prywatnych osób, sownie nadsyłane ofiary na ręce komitetów ochraniały lud biedny od okropności takich, teraz — jak to powszechnie się dzieje — oswojono się już z klęską, ofiary płyną skąpo, a potrzeba jest dwa razy większa. W zeszłym roku, jak piszą osoby należące do komitetów, biedacy wysprzedali wszystko, co było do wysprzedania. Zrazu dla przeżywania inwentarza kupowali słomę po niebywałych cenach, ale później już wcale jej dostać nie było można, ani żadnej paszy. Jak na złość przyszła długa i sroga zima. Z ustaniem mrozów znów drogi zamieniły się w topiele nieprzebyte, co utrudnia przewóz żywności. Ludziska idą 48 wiorst i dalej — pieszo, aby przynieść na plecach trochę maki i innej żywności.

Donoszą z gub. kijowskiej, że tam chłopcy nie mogą przeżyć koni, wyprowadzali je do lasu, a zabijawszy zdzierali skóry, mięso zaś i kości zоста-

wiali tamże na pastwę wilkom; okoliczność ta przyczyniła się do niebywałego rozmnożenia tych drapieżników. Nowa klęska.

Nawet w tak żyznym kraju, jak Podole, lud nie mógł przeżyć inwentarza. Hr. Włodzimierz Bobryński pisze z Bogorodicy w gub. tulskiej: „Proszę was o wydrukowanie tego, co się dzieje w sercu Rosji. W Bogorodicy owce sprzedają się po 75 kop. sztuka; skoro pastwiska się otworzą, cena ich będzie wyższą, pięć, sześć razy, niż teraz.“

Włóścianie dla wyżywienia się płacą przy pożyczkach pieniędzy po 500 pr. na dwa miesiące, tj. po 3.000 pr. rocznie. Zważywszy, że już wyprzedano 50 tysięcy owiec, tj. połowę wszystkich znajdujących się w gubernii, po cenie wyżej wymienionej, to pokazuje się jasno, że nędza dosięga ostatecznych granic.“

Rząd postanowił dawać zapomogi tylko do 1. maja, lecz zewsząd odzywają się głosy, iż to jest niemożliwe, ponieważ nowe zbiory mogą przyjść dopiero w połowie lipca, zatem ludność pozbawiona zasiłków przez półtrzecia miesiąca, musiałaby niechybnie stać się pastwą śmierci głodowej. Przykrość sprawia czytanie opisów tych okropności, a jakich uczuć doznawać muszą ci, którzy patrzą się na to wszystko z bliska, pragnąc przynieść ratunek jakikolwiek. Oto co piszą do *Ruskich Wiadomości*, z Niżnego Nowogrodu: „Smutny los spotkał jednego z działaczy w gubernii niżno-nowogrodzkiej; przywieziono tu do lecznicy chorób umysłowych przydującego w zarządzie ziemskim, J. Epifanowa. Choroba była skutkiem przebytej w zeszłym roku walki z głodem. Jest to ziemianin, przez 10 lat pracował w zarządach ziemskich“. Opowieść ta jaskrawo ilustruje klęski głodowe w Rosji.

Nieszczęścia losowe opustoszą państwo rosyjskie gorzej niż wojna, a ono samo przyczynia się własnowolnie do wyludnienia prowincyj europejskich przesiedleniem włóścian do Azji. Kraje zakaspijskie, Sahalin nie mało pochłonęły osadników, a oto rząd postanowił ożywić Syberję wzdłuż drogi żelaznej osiedleńcami; daje więc ziemię tamże, ale bez zapomóg pieniężnych. Przesiedleńcy wędrują więc o własnym koszcie, żywiąc się sucharami i często przymierając głodem. Ludzie dobrej woli odwołują się więc znowu do miłosierdzia publicznego dla gromadzenia żywności w Tiumentiu i na innych stacjach. Rosja, jak żaba w bajce, rozszerza się kosztem własnych sił, patrzy na to jasno jedyny książę Meszczerski, ostrzega przed przesiedleniem, jako przed doniosłą w następstwa klęską, gromi inne dzienniki za zapatrywanie się przeciwne na tę sprawę. Jaki cel w zamianianiu państwa w pustynię? Upada przemysł moskiewski i białostocki, nie mogąc wytrzymać konkurencji z łódzkim. Trapi to niezmiernie statystów rosyjskich, żądają oni od rządu usunięcia głównych przyczyn tego zjawiska, pragną wybudowania drogi żelaznej do kopalni węgla nad Donem z Moskwy, chcą obniżenia taryf kolejowych dla wyrobów tamtejszego przemysłu wyłącznie, ale któż usunie najważniejszą przyczynę, tj. tę, że robotnicy już z wiosną opuszczają fabryki, wracając do robót rolnych i dopiero późną jesienią pojawiają się znów w miastach za zarobkiem. Jest to wynik małego zaludnienia kraju niezaprzeczenie.

## O konieczności podniesienia włościactwa.

Mowa p. Stan. Potoczka, miana w Sejmie d. 10. maja 1893 r.

P. Potoczek. Wysoki Sejmie! Namyslałem się długo, czy moimi słabymi siłami mam się porwać do sprawy tak ważnej, a tak trudnej, jaką jest sprawa parcelacji, ale na sąsiedzkiej naradzie stanęło: że wypada mi zabrać głos i przedłożyć nasze potrzeby i nasze o tem zdanie, bo to nasza najważniejsza sprawa, o której my oddawna myśleliśmy. Bo muszę nadmienić, że nim jeszcze sprawa weszła na porządek dzienny tej wysokiej Izby, jużśmy chłopcy poprzednio o tem się naradzali, a kiedy w Prusiech stanęła ustawa, ułatwiająca parcelację, tośmy zazdrośni byli Prusakom. Nie myślę tu o tej ustawie pruskiej kolonizacyjnej, której celem wykupywanie ziemi z rąk Polaków a sprzedawanie jej Niemcom, ale myślę o ustawie o włościach rentowych, która wszystkim ułatwia nabywanie ziemi w parcelacjach.

Wspomnieć muszę, że i wśród nas zrobił się od niejakiego czasu jaki taki ruch, bo i przypominam, że już przed kilku laty utworzyło się wśród nas towarzystwo parcelacyjne w Wadowicach. Uważam to tylko za słaby znak tego, co być powinno.

Rozumie się więc, że nie mogę zaliczyć się tu w szeregi tych panów, którzy boją się parcelacji, a nawet boją się tablicy z napisem „Oddział parcelacyjny Banku krajowego“. Zgadzałem się jednak na to, że jeśli kraj ma do tego przyłożyć rękę, a powinien, to musimy dokładnie porachować się czego nam brak, a czego potrzeba i jak się wziąć do parcelacji.

Oczywista rzecz i na to zwracam uwagę, że musimy mieć na oku nie tylko interes jednej strony, albo jednej warstwy, ale musimy mieć na oku w całości braki i potrzeby, którym zaradzić jest naszym obowiązkiem...

Bo weźmy tę naszą społeczność rolniczą, tę podstawę narodu, a o nią tu przedewszystkiem idzie przy parcelacji. Cóż tu widzimy? Pierwsze, co wpada w oczy, to to, że mamy na wsi dwa osobne żywioły, dwie kasty rolnicze, żywioł szlachecki i żywioł chłopski; pomijam trzeci żywioł żydowski. Zwracam na to uwagę, że nie mam na myśli, aby nie miało być między ludźmi różnic, czysto przyrodzonych, czy różnicy majątkowej, czy różnicy oświaty, czy wychowania. Nie na to zwracam uwagę, że są różnice społeczne, ale na to, że są takie różnice, a mianowicie, że są dwa, dobitnie dwa osobne żywioły, które nie mają połączenia ze sobą, że są dwa ogniwa bez połączenia, w ogóle, że jest rozdwojenie. My tego rozdwojenia nie chcemy, ale musimy się rachować z niem, bo ono jest. My chcemy jedności, ale prawdziwej. Są tacy, co im się wydaje, że to rozdwojenie jest dobre i że jest konieczne, ci będą szukali jedności sztucznej w ten sposób, aby jeden żywioł poddał się drugiemu.

Ale to nie my, to praktyka kastowa a nie nasza (brawa dobrze). Ale prócz rozdwojenia społecznego jest jeszcze rozdwojenie ekonomiczne i to jest rzecz główna, są różne własności rolne, od sążni do tysiąca morgów. Czy w tem leży zło? broń Boże! zło nie jest w różnicy majątkowej, ale jest w tem, że są znowu dwa osobne stany majątkowe, tylko wielkie i tylko drobne, średnich jak najmniej (Szczepanowski: słusznie); związek między

nami jest przerwany więc jest rozłojenie ekonomiczne i to jest złe. Bo proszę panów zobaczyć obraz tych stosunków podług statystyki profesora Pilata, są tu różne warstwy własności rolnych od najmniejszych do największych. Te warstwy od dołu to własność drobna, zdrobiona wprawdzie, stosunki między pojedynczymi warstwami tej własności nie są podane, ale przypuścić można, że największe gospodarstwo chłopskie, to jest na rolę od 25 do 50 morgów, wypada może tylko ze dwa do trzy proc. a może i nie, i to tylko w górskich reszta wszystkie zdrobione.

Wyżej na gospodarstwo od 50 do 100 morgów zaledwie  $\frac{1}{4}$  część procentu, na folwarki od 100 do 200 morgów ani  $\frac{1}{2}$  procentu powierzchni ziemi, na folwarki do 500 morgów wypada 2 proc. dopiero wyżej na większe folwarki i na wyższe własności większych dóbr 1, 2, 5 i 10 tysięcy morgów wypadają większe procenta 4, 6, 7, 14 proc. ziemi kraju.

Otóż panowie, komuż to nie wpadnie w oczy, że właśnie ten środek, te średnie warstwy między mniejszą a większą własnością, które stanowią połączenie między jedną a drugą, są tak cieniutkie i tak szczupłą zajmują przestrzeń, i tu leży złe i wytlómaczenie złego. O to jest panowie obraz całego ustroju naszego społecznego i ekonomicznego, jest część górna i dolna, a środek jest wygryziony. Na takim to słupie opierają się losy narodu, któż uwierzy w trwałość takiego słupa i kto oprze bezpiecznie na nim budowę? to też odrywają się kawały jeden za drugim, ziemia nasza, nie mówię o poznańskim, ale i u nas, przechodzi w obce ręce.

Panowie, czas najwyższy naprawić tę naszą budowę społeczną i ekonomiczną, gdy na to jest sposób i sposobność, bo parcelacja, zdaje mi się, że nie przesadzę, gdy powiem, że parcelacja ludowa jest właśnie tym znakiem siły żywotnej narodu, której przeznaczeniem jest to złe naprawić (Głosy: tak jest), a naszą panowie rzeczą, naszym powołaniem jest tej siły skutecznie użyć dla dobra całości, dla dobra narodu. Tak ja rozumię akcję parcelacji ze strony wysokiego Sejmu i kraju, akcję z jasnym celem, porozumieniem potrzeb całego ustroju społecznego, a nie tylko jednej jego warstwy czy klasy.

Zauważyłem w pierwszej rozprawie parcelacyjnej pewną troskę i kilkakrotnie wyrażaną obawę, że przez parcelację zniknie jedna klasa średnich większych właścicieli tj. własność około 600—700 morgowa. Choć tej obawy nie podzielam i sądzę, że właśnie przez parcelację klasa tych właścicieli pomnoży się przez podział większych dóbr, to jednak, gdyby tak być miało, uważałbym to za nową szkodę dla ustroju społecznego i słusznie tu w tej wysokiej Izbie powiedziano: „Że ustrój każdego społeczeństwa opiera się na pewnym wewnętrznym ugrupowaniu klas, nietylko wyrosłem z życia, ale obejmującem i spełniającem jego istotne potrzeby. Wyrwaniam więc z tego ugrupowanego społeczeństwa, niszczenie lub dopuszczanie do niszczenia pewnej klasy, odbija się nietylko na tej, która ulega tej działalności, ale rozciąga się ujemnie na całe społeczeństwo, bo tej próżni nie jest nic w stanie zastąpić“.

Choć na tę przestrożę godzę się w zupełności, to jednak przypominam to, co nam chłopom zwykle się przypomina i zarzuca. Panowie nie zamykajmy się w ciasnym kole jednej warstwy, na całość zwróćmy uwagę, bo czemże jest ta nieliczna klasa wobec reszty narodu? a tu, tu niżej już jest próżnia i to wielka próżnia! A tej próżni nie jest nic w stanie zastąpić. Tak, panowie, to złe, tę próżnię, której się obawiacie już mamy dziś, już mamy od dawna, a tej próżni kiedyś nie było. Tu, gdzie ta próżnia, tu były kiedyś średnie gospodarstwa, były kmiecie role, były sołtystwa i mało co większe obszary dworskie. Co się stało i jak się stało, że obszary dworskie upadły, że sołtystwa znikły całkowicie (głosy: tak jest), a role większe częściej, nie mam potrzeby o tem mówić, to rzecz panom wiadoma. Dość, że się stało — a stało się w ciągu tych kilkuset lat, odkąd w Polsce zapanowała polityka o dwu odrębnych żywiołach, podług której chłop był tylko siłą roboczą dla obszarów dworskich i nic więcej. A skutki tej polityki naród nasz nieszczęśliwy do dziś dnia czuje.

Czyż miałbym dość słów, by wyrazić żal z tego powodu, że ta nasza święta ziemia na to chyba była nagromadzona w wielkie obszary, aby tem

łatwiej sprzedawana być mogła w obce ręce? Takto niszczenie jednej klasy odbija się nietylko na tej klasie, ale rozciąga się ujemnie na całe społeczeństwo, a ja dodam: i to w dalekie pokolenia! Ale w Bogu nadzieja, żyje nasz naród i ma siły żywotne, aby się odrodzić i te warstwy, które zostały zniszczone, odrodzić się muszą, odrodzić się musi chłop zepchnięty w dół, musi powstać i musi nastąpić polityka odrodzenia. Polityka o dwu żywiołach spowodowała upadek chłopca a z Polski zrobiła ojczyznę dla małej tylko części obywateli, dla reszty, dla ogromnej reszty nie było ojczyzny, brakło też poczucia wspólnej ojczyzny. (P. Okuniewski: To prawda).

To też ta polityka o dwóch żywiołach, ani ta, ani jej podobna nie wzbudzi w nas zaufania, tylko polityka odrodzenia, ta jedna zdoła zwrócić chłopca poczucie ojczyzny, a ojczyznę chłopca, a nadto zabezpieczy ojczyznę tę ziemię na wieki. (Brawa).

Polityka odrodzenia, wybaczy mi szanowny poseł, który pierwszy użył tego wyrazu, że tego słowa pożyczycyłem sobie od niego do moich wywodów, nie chciałbym też skrzywić jego znaczenia — rozumiem pod tem tę politykę, która dąży do zjednoczenia dwu dziś odrębnych żywiołów rolniczych w jeden żywioł rolniczy, jeden niepodzielny pod względem ekonomicznym i społecznym. (P. Szczepanowski: Brawo!)

W tem znaczeniu polityka jest polityką chłopską, a to znaczy podnieść mniejszą własność, podnieść o te brakujące, upadłe, czy zniszczone średnie warstwy, o te wylamane szczeble w drabinie społeczno-ekonomicznej, cel to, panowie, który koniecznie sam rzuca się w oczy każdemu, kto popatrzy na nasze dziśniejsze stosunki i komu naród i dobro narodu nie zamyka się w jednej tylko wartości czy klasie. Podług tego raczy wysoka Izba ocenić mój wniosek, założenia instytucji celem udzielania taniego kredytu na spłatę ziemi, czyli kredytu chłopskiego o kierunku, w jakim ona swoje czynności rozwijać ma dla dobra kraju i narodu, źródłem zaś wszystkich korzyści, jest ustanowienie tego, niejako zbiornika oszczędności, jakim jest kredyt chłopski. Czy tylko można liczyć na regularny przyływ chłopskich oszczędności, na regularną spłatę rocznych rat? Ani wątpliwości.

(Wicemarszałek JE. ks. metropolita dr. Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

Dostaliśmy dobre świadectwo w tej wysokiej Izbie, są zresztą naoczne tego dowody, gdy chłop kupuje ziemię i spłaca, a więc widocznie ma zdolność oszczędzania. Jak to możliwe w tych ciężkich dla rolnika czasach, pomimo niesłychanie trudnych dla chłopca warunków, to już tajemnica życia chłopskiego i niewybrednego żołądka. Ale jest jeszcze inne źródło, skąd przy wzroście gospodarstwa chłopskiego płyną oszczędności. Nazwałbym to poprawą stosunków gospodarskich możliwością lepszego użycia sił gospodarskich.

Biorę przykład mojej okolicy górskiej inni mogą sobie wziąć inny podobny przykład ze stosowną zmianą podług okolicy.

Kto ma np. 20 morgów gruntu, ten może tymi samymi siłami gospodarskimi, tj. tymi samymi ludźmi i tym samym inwentarzem gospodarskim obrócić 30 morgów, a że ma tylko 20, to także czas zabierze i zawsze nie ma czasu, choćby się znalazł, gdyby było do czego. W takim gospodarstwie nabycie 10 morgów byłoby powodem lepszego użycia sił i przynosiłoby czysty zysk, a przez to samo i kredyt chłopski na takie cele, byłby kredytem prawdziwie meljoracyjnym, bo jeżeli meljoracja znaczy: poprawa, to i tu nie mówię już o tem, że podnosi samego człowieka, robiąc go lepszym, bo pracowitszym i zapobiegliwszym, nie mówiąc o dalszych korzyściach dla stosunków społeczno-gospodarskich itd. jest jeszcze jawna i widoczna korzyść dla samego gospodarstwa, taki sam czysty zysk, jak np. przez drenowanie pola daje się poprawę gruntu.

Weźmy zaś na odwrót. Ojciec ma 20 morgów gruntu, dzieci dzielą się, jest ich czworo, więc na 4 części każdemu po 5 morgów, więc jest czterech gospodarzy, ale co to za gospodarze, żadnego nie stać na inwentarz roboczy, bo i do czego? to, co ojciec orał pługiem, oni kopią motykami, wszyscy robią, sadzą, okopują, znają, wszyscy są zajęci, za to mają ziemniaki na pożywienie, a świnka opłaca wydatki i jakoś żyją, wszyscy żyją, ale nie można powiedzieć, żeby 4 familje więcej zarobiły, niż jedna familja nieboszczyka ojca.

To się nazywa upadek, to jest skutek rozdro-

bnienia gruntów, to jest marnotrawstwo sił ludzkich. Podać sposób, ażeby te drobne gospodarstwa w rękach ludzi pilnych mogły się podnieść do rzędu gospodarstw samodzielnych, aby istniejące jeszcze nie upadły, to będzie jeszcze jedno zadanie i korzyść z instytucji kredytu chłopskiego, jak ja proponuję. Sprawa ta jak widzimy ma więc bardzo ścisły związek z pytaniem podzielnosci, czy niepodzielnosci gruntów chłopskich, polityka, co do której zdaje mi się wysoki Sejm dotąd nie wypowiedział swego zdania. Słyszałem jak powiadają, że sami chłopci nie są zgodni, jedni są zatem, drudzy przeciwko. Prawda, tak jest, rzeczywiście, jedni są za podzielnoscia, drudzy radziby widzieć swój grunt niepodzielonym, wszyscy zaś uskarżają się na to, że przez podział dojdzie do tego, że nie będzie na czem utrzymać bydła roboczego, ani nie też u kogo nająć bydła do roboty. I wszyscy mają słusznosc. Jedni, bo podział dla nich jest rzeczą obojętną, będzie mniej, to się pójdzie na zarobek, aby jakoś wyżyć. Drudzy też dzielą, bo i coż będą robili? Coż poradzą, skrzywdzą wszystkie dzieci jak dadzą jednemu, toć trzeba mieć sumienie. Zresztą, „Niech ta będzie jak chce“, tak się wszystko kończy. Dopiero gdyby była instytucja, aby tym jednym dała możność sprawiedliwej spłaty, drugim możność dogodnego kupna gruntów, choćby i w dalszej okolicy, wtedy rozwiąże się i pytanie o podzielnosci gruntów.

Jedna jest jeszcze rzecz, na którą musimy zwrócić uwagę przy parcelacji. Chłop dziś przynajmniej u nas płaci za ziemię nie podług wartości, ale podług swego przywiązania do ziemi i płaci, nie licząc swej pracy, a spekulant bierze pieniądze i za przywiązanie chłopca do ziemi i za nieobliczoną chłopca pracę. (Głosy: To prawda!) To jest powodem parcelacji przez spekulantów a to nie powinno być i tego właśnie dotyczy się druga część mojego wniosku. Czy jednak przy tym składzie mogę mieć nadzieję przychylnego ocenienia mego wniosku? Zdaje mi się, że miałbym prawo do tego, gdybym wiedział, że w większości umysłów panuje ta zasada, którą cytuję.

„Wytworzenie stanu włościańskiego zamożnego, poważnego, religijnego...“ a dalej: „Każdy morg ziemi przez chłopca kupiony, każde jego gospodarstwo zaokrąglające się i rozszerzające, wydaje nam się jak żeby małym polowym szanćcem, usypanym na obronę Rzeczypospolitej, kapitałem wlanym do funduszu żelaznego naszej narodowej siły i przyszłości. Może ten kapitał nie rychło zacznie przynosić dochody, ale nie przepadnie i w swoim czasie zadziwi swoim przyrostem. Dla tego gdzie własności szlacheckiej grozi nieodwołalna konieczność sprzedaży, tam interes narodowy, obowiązek obywatelski wskazuje sprzedaż mniejszymi częściami między włościan, jako najlepszy, najpewniejszy sposób utrzymania ziemi w polskim ręku. Z nich wyszliśmy kiedyś, wszyscy przed wiekami byliśmy chłopami, jak oni dziś. Niechże nasza ziemia, jeżeli jej sami utrzymać nie możemy, do nich wraca, żeby na niej rośli, i da Bóg na takich wyrosli, jak my bywaliliśmy pod Grunwaldem, pod Wielkimi Łukami, pod Chocimem i pod Wiedniem.“ (Huczne brawa.)

Tak mówi mąż naczelny kraju i nieposzlakowanego szlachectwa, ale dałby Bóg, aby to było w czynie, w praktyce, co jest w słowach! Ale tak nie jest niestety, bo insze są umysły, a insze przekonania, ciasniejsze i więcej samolubne w sercach i myślach ogółu, i szanowny mąż zawodzi się nie w swoich myślach i chęciach, ale zawodzi się w ludziach. Myślę sobie: „Jakże tu pogodzić takie zdanie z tą nie mówię powszechną, ale pospolitą niechęcią do chłopca samodzielnego i niezależnego od dworu? Jakże tu pogodzić to mniemanie z tem pospolitem mniemanem, że chłop to jedno, co robotnik dworski?“

Wiemci też, że ze zdrobnienia gruntów chłopskich spodziewano się mieć dostatek robotnika, to myślę sobie i wniosek mój nie przypadnie do tej pospolitej polityki. Przyjemnie mi jednak przyznać się, że się nieco pomyliłem, że te pospolite myśli nie są przecież tak powszechne, jak mi się zdawało, że są ludzie, co inaczej i podobnie myślą jak i my. A o tem przekonałem się, dowiedziawszy się o uchwałach Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie w sprawie parcelacji. A więc chwala Bogu najwyższemu, teraz już wiem, że przynajmniej w tym wypadku mamy poważną i oświeconą opinię za sobą i zdaje mi się, że gdyby Wysoki Sejm przychylił się na stronę tej polityki, z pewnością nie pożałowałby tego.

Tradycje rodów zacnych zapewne znaczne są, ale tradycje obszarów zgubne są (głosy: tak jest) i te same, co doprowadziły Rzeczpospolitą do upadku. My rodowych tradycji nie mamy i nie mamy dobrego pojęcia szerokiej ojczyzny, ale mamy wspólne tradycje cierpienia i mamy w krwi i kości naszej cierpliwość, wytrwałość i stałość przy swoim. Ta stałość zachowała chłopów szlacheckiego dla polskiego narodu, gdy wszystko odpadło. (Brawo). Ta jedna uczyniła chłopów godnym mężczyźni za wiarę, gdy własni jego księża się odszczepili. Chce kto dobra ojczyzny, niechże się stara, aby gałązki zacnych tradycji zrosły się z pnem tego twardego a zdrowego dziczka. Jeśli więc wysoka Izba uważa, że wniosek mój w to godzi i zmierza, to proszę o przyjęcie mojego wniosku i odesłanie do komisji bankowej do rozpatrzenia. (Rzęsiste oklaski i gratulacje mowy).

## Meljoracje rolne.

I. W lipcu przeszłego roku powzięła rada lwowskiego oddziału Tow. gospodarskiego nader ważną uchwałę, którą podano w osobnej petycji Sejmowi obecnie obradującemu. Aby nie powiedziano w przyszłości, że nie było nikogo, kto by krytycznie ocenił i przedstawił ogółowi tę petycję, przeto pozwałam sobie niniejsze uwagi publicznie podać do wiadomości posłów sejmowych.

*„Petenci życzą sobie, aby w kraju naszym przeprowadzono meljorację gruntów na szeroki rozmiar. Dalej mówią o potrzebie drenowania dwóch milionów morgów mokrej roli, któreby 13 ekspozytur krajowego biura meljoracyjnego dokonać miały, drenując przeciętnie 700 morgów, zatem rocznie 9100 morgów mokrych gruntów“.*

Pominąwszy okoliczność, że petenci za nisko przyjmują rozległość gruntów potrzebujących drenowania, to przecież 220 lat trzeba będzie na zdrenowanie 2 milionów morgów. I to ma się nazywać meljoracją na szeroki rozmiar? Przecież w tych dwóch stuleciach z okładem, trzeba będzie odnowić drenowanie najmniej cztery razy, bo niemożna przypuścić, aby drenowanie w przecięciu dłużej trwało niż lat pięćdziesiąt.

Najdawniejsze drenowanie u nas wykonano w arcyksiążęcych dobrach Żywieckich, bo w latach 1852—1859 i zdrenowano ogółem 683 morgów. Sprawozdania o tem drenowaniu przesyłał inspektor dóbr Szeidlina dosyć regularnie do gal. Tow. gosp., a w rocznikach wydawanych pomieszczano takowe.

Już w roku 1879 — a więc po upływie lat 20 uskarżali się dzierżawcy w dobrach żywieckich, że im na drenowanych obszarach oziminy wyprzały lub wymokły, i jak się wyrazili — mróz zboże wyciąga — co dowodzi, że drenowanie się tam zużyło, prawda, że zbyt prędko, ale stało się to zapewne z przyczyny nietrwałości rurek drenowych, słabo i niewłaściwie (początkowo) wypalonych. Jakkolwiek różną jest trwałość rurek drenowych, to przecież można na pewno przypuścić, że drenowanie wykonane nawet z najlepszych rurek glinianych, niebędzie przeciętnie dłużej trwało, jak 50 lat.

Wielka Brytania nie jest krajem wyłącznie rolniczym, bo przemysł i handel przewagę mają — a przecież jest kolebką drenowej uprawy gruntów.

Tam już po trzechletnich zaledwie doświadczeniach, czynionych z polecenia parlamentu angielskiego przez inżyniera Parkesa, przystąpiono do drenaży na szeroki rozmiar; bo gdy tenże przedłożył w roku 1846 sprawozdanie parlamentowi, to bez długiego namysłu uchwalono, co należało, aby rolnictwo podnieść.

Między innymi uznano ustawodawczo drenowanie samo dla siebie jako hipotekę popularną dla kapitałów, wyłożonych na jego wykonanie. Subwencjonowano na wprowadzenie tej uprawy gruntów 7.200.000 funtów sterlingów czyli około 80 milionów zł. jedynie jako dodatek do kredytu wszystkich popularnych depozytów i wszelkich innych kapitałów, szukających pewnej hipoteki.

Z wielkim zapałem przystąpili do drenowania gruntów z natury zimni Anglicy, obiecując sobie polepszyć dobrobyt kraju. Z czasem ostygł ten zapał, a po upływie lat 40 zniewolonym się widział lord Derby w roku 1886 użalać się na opieszałość ziemian publicznie w parlamencie, którzy po uchwaleniu tak ważnego bilu dla drenaży, mimo uzyskanego poparcia źródłami kredytu, przecie jeszcze 60 proc. ziemi potrzebującej drenowania nie zaopatrzyli tą uprawą.

W zachodnich krajach Europy w ogóle zbyt powolnym tempem gospodarze wiejscy przeprowadzają drenowania, przeważnie na dość mokrych gruntach, a już wcale nieodpowiednio do rzeczywistej potrzeby i wielkości takich obszarów ziemi.

Mało stosunkowo jest gospodarzy wiejskich, znających się należycie na istocie drenaży, a zdaje się, że lord Derby nie dochodził właściwej przyczyny opieszałości agronomów, na którą się użalał.

Już w roku 1859 podałem do ministerstwa spraw wewnętrznych w Wiedniu opracowany projekt dotyczący drenowania, oparty na systematycznej meljoracji i utrzymaniu ciągłym a skutecznym takowej dla dobra powszechnego. (C. d. n.). Karol Tytz, inżynier meljoracji rolnych, był oficer wojsk polskich 1831 r.

## KRONIKA.

**Towarz. nauczycieli szkół wyższych** odbędzie walne swoje zgromadzenie w Krakowie w d. 21. i 22. bm. Posiedzenia odbywać się będą w auli uniwersyteckiej. W niedzielę będą dwa posiedzenia (rano i po południu), w poniedziałek tylko jedno przed południem. Tegoż dnia po południu nastąpi zwiedzenie parku dra Jordana. Program zgromadzenia zawiera 26 punktów. Między tymi są wnioski w sprawie karności młodzieży szkolnej, w sprawie nauki jednorazowej, o środkach, zmierzających do ożywienia ruchu naukowego pomiędzy nauczycielami w miastach prowincjonalnych, w sprawie uczęszczania młodzieży szkolnej do teatru, w sprawie urzędowania kongresu nauczycieli szkół wyższych, w sprawie burs dla ubogiej młodzieży oraz w sprawie zmiany programu naukowego szkół średnich w duchu równomiernego uwzględnienia strony umysłowej i fizycznej.

**Towarz. Tatrzańskie.** Dnia 9. bm. odbyło się posiedzenie wydziału Towarzystwa Tatrzańskiego, na którym załatwiono między innymi następujące sprawy: 1) ofiarowano, w myśl wniosku dra Wierzbickiego, 15 zł. na koszt pochowania zwłok śp. Teofila Lenartowicza na Skalkę, tudzież 10 zł. na zakupno dziełek mazowieckiego lirnika i rozdanie takowych góralom na Podhalu tatrzańskim; 2) wybrano ks. kan. Sobierajskiego delegatem do komisji klimatycznej w Zakopanem; 5) mianowano p. Cichomskiego gospodarzem kasyna w Zakopanem na rok bieżący; 4) poruczono wykonanie tegorocznych robót w Tatrach komisji, złożonej z hr. Wł. Zamoyskiego, pp. Beringera i Eljasza. Dziś 14. bm. o godz. 3. po południu odbędzie się w krakowskim muzeum techniczno-przemysłowym nadzwyczajne walne zgromadzenie Tow. Tatr. w celu wyboru prezesa, I. wiceprezesa, tudzież ewentualnego wyboru II. wiceprezesa i jednego członka wydziału.

**Zjazd koleżeński.** D. 21. czerwiec br. upływa 10 lat od złożenia egzaminu dojrzałości w gimnazjum tarnowskim. Stosownie do danego sobie wówczas nawzajem słowa, zapraszamy kolegów, aby w dniu powyższym w pełnej liczbie do Tarnowa przybyli ze zechceni. Bliższych szczegółów zjazdu udziela ks. dr. Karol Szczeklik, prof. teologii seminarjum tarnowskiego.

**Konkurs.** Wydział prawny uniwersytetu warszawskiego ogłasza konkurs o nagrodę imienia Adama Chojnackiego. Nagroda w sumie 900 rubli przyznana będzie za dzieło popularne, mające na celu oświatę ludu, mianowicie traktujące o „oszczędności, o kasach i stowarzyszeniach oszczędnościowych, oraz pożyczkowo-oszczędnościowych“. Rzecz winna być przedstawiona wydziałowi prawnemu najpóźniej do d. 30. kwietnia 1895 r. Dzieło ma być pisane w języku rosyjskim lub polskim i przez rosyjskiego poddanego. Do konkursu stawać mogą zarówno druki jak i rękopisy. Autorowi rękopisu pozostawionem będzie do uznania ogłoszenie drukiem nagrodzonego dzieła w w języku rosyjskim lub polskim.

**Nagrody.** Na konkursie tow. farmaceutycznego w Warszawie za pracę „O uprawie roślin lekarskich“ otrzymali nagrody: pierwszą p. Jan Biegański, drugą p. Leon Wisłocki.

**Lekarską dyrekcję „Marjówki“** objął dr. St. Dekański, sekundariusz szpitala głównego, lekarz zdolny i sumienny. Zeszłego lata był pomocnikiem w słynnym zakładzie hydropatycznym dr. Ebersa w Krynicy, a niedawno temu wrócił z objazdki po sławnych zakładach hydropatycznych za granicą.

**Z prasy.** Dr. Henryk Dobrzycki, redaktor i wydawca czasopisma *Medycyna* w Warszawie, odstąpił prawo do tego wydawnictwa drowi Ludwikowi Guranowskiemu.

**Dzierżawa teatru krakowskiego** Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek 15. bm. o g. 5. popołudniu. Na porządku dziennym są wnioski komisji do ułożenia warunków dzierżawy teatru. (Referent r. m. dr. Faustyn Jakubowski.)

**Ofertę p. Sebastjana Jaworzynskiego,** architekta i badawczego, na budowę gmachu dla pomie-

szczenia zakładów naukowych uniwersytetu Jagiellońskiego, zatwierdziło namiestnictwo. Gmach ten, stanie na Grzegórzkach. Budowa rozpocznie się już w najbliższym czasie.

**Z uniwersytetu.** P. Teodor Soniewicki, rodem z Brzeżan, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień dra wszech nauk lekarskich.

**Zmarli.** Jan Nepomucen Borkowski, major i dowódca 6 oddziału wielkopolskiego wojsk naszych z r. 1863, później wychodźca, zmarł w Krakowie w 70 roku życia.

W Londynie zmarł Sir James Anderson, niegdyś główny kierownik przy zakładaniu podmorskiego telegrafu atlantyckiego. Wielka powaga w dziedzinie telegrafu i znakomity pisarz.

W Wiedniu zmarła Zosia Zipser, 3-letnia córka naszego wiedeńskiego korespondenta.

**Kursa gospodarskie.** Pani Zofia Stębowska zakłada w Grochowie pod Warszawą kursa kobiecego gospodarstwa wiejskiego. Kursa wyłącznie praktyczne, bez wykładów teoretycznych, obejmą: mleczarstwo, a w szczególności wyrób serów, hodowlę drobiu i trzody chlewnej, ogrodnictwo, pasiecznictwo, przyrządzanie wszelkich konserw i przetworów z owoców, tudzież z warzyw. Praktyką kierować będą uzdolnieni specjaliści i specjalistki.

**Z Królestwa.** Dyrektor gimnazjum męskiego w Łomży ogłasza, że z początkiem przyszłego roku szkolnego wszystkie tak zwane stancje prywatne dla uczniów w tem mieście zostaną zamknięte. Natomiast utworzony zostanie internat szkolny na 60 wychowalców; opłata za umieszczenie w internacie wynosić będzie 180 rsr. rocznie i ma być uiszczaną w dwu ratach, a mianowicie dnia 13. sierpnia i 13. stycznia po 90 rsr.

**Ruch wychodźczy do Ameryki.** W pierwszej połowie 1892 r. przybyło do Stanów zjednoczonych z państwa rosyjskiego 51.606 osób, prawie wyłącznie, jak się zdaje, z ziem polskich. Z nich nie przyjęto 2801.

**Kolonizacja w Argentynie.** W *Odesskim Wiestniku* znajdujemy następujące wiadomości, zakomunikowane przez korespondenta tegoż pisma, niejakiego p. Kamińskiego. Kolonizacja br. Hirsza robi olbrzymie postępy; codziennie przybywają nowi koloniści, wyłącznie żydzi z Rosji, i wnet biorą się do gospodarstwa, sięją kukurudzę, pszenicę i len, zaprowadzają sady, sadzą drzewa owocowe i urządzają plantacje tytoniu. Ziemia użyteczna tu do wszystkiego, a inwentarz wciąż się powiększa. Niedawno udzielono kolonistom tak nazwane „care“ (duży furgon o dwóch kołach), dla dwóch gospodarzy jeden; wóz taki kosztuje 150 c. (100 rubli). Kto się chce zajmować rolą, może zawsze znaleźć zajęcie nie tylko u br. Hirsza. Tu przyjmują t. zw. „chacarera“, t. j. najmity, któremu dają wszystko: dostateczną ilość wołów, pługów, jedną lub dwie krowy, kilka koni, materiały do wybudowania mieszkania, prowizję przez rok cały i połowę urodzaju. Z tej połowy odliczają mu za nasiona, prowizję i za młócenie i używanie maszyn. — Europejczyk musi przebyć kilka miesięcy na miejscu, aby się poduczyć trochę języka, dowiedzieć się, jak tu pracują, jak i kiedy można siać itp. Dla żydów, mających zamiar wyemigrować do Argentyny, wyszła w drukarni M. Lewińskiego w Warszawie krótka metoda hiszpańska w żargonie żydowskim przez Józefa Słonimskiego.

**W Kłajpedzie,** z powodu rozprządzenia, zabraniającego przejścia przez granicę i ekspedjowania koleją wychodźców rosyjskich starozakonnych, począwszy od dnia 28. kwietnia, ogromny panował ruch. Razem wyruszyło w ostatnich dniach z Kłajpedy około 700 osób tej kategorii, ażeby przez Bremę i Rotterdam udać się do Ameryki. W jednym dniu kasa stacyjna za same bilety miała dochodu 10.000 marek.

**W Gdańsku** odbywał się d. 8. bm. obchód stu-letniej rocznicy wcielenia sławnej metropolii Bałtyku do Prus. Dopiero 7. maja 1793 roku Gdańszczanie złożyli hołd komisarzom króla pruskiego. Prasa niemiecka nie zwracała zbyt wiele uwagi na ten jubileusz. Jakoż aneksja ta odbyła się wbrew woli Gdańszczan, którzy od pierwszego podziału wytrwale opierali się planom pruskim. Trzeba było użyć najdotkliwszych zamachów na dobrobyt miasta, aby wreszcie przemódł ten opór. Kiedy wojska pruskie weszły do Gdańska, kilku najpoważniejszych patrycjuszów opuściło go na zawsze. Pomiedzy nimi ojciec filozofa pesymizmu Artura Schopenhauera, radca dworu króla Stanisława Augusta i wytrwały przeciwnik Prus. Prawda, że tego oporu Gdańska przeciwko wcieleniu do Prus nie można sobie tłumaczyć idealnym przywiązaniem do Polski. Tłumaczył on się głównie materialnymi interesami. Gdańsk, który za się głównie materialnymi interesami. Gdańsk, który za rządów polskich posiadał zupełną autonomię, trafił przez widywał, że jako prowincjonalne miasto pruskie straci dawną świetność, a przewidywania te okazały się słusznymi. Bo teraz, w 100 lat po aneksji, Gdańsk liczy tylko 120.000 mieszkańców, a jako miasto portowe i

handlowe, zamiast rozwijać się, nieustannie traci na znaczeniu. Z dawnych części Polski żadna dobrowolnie nie dażyła do złączenia się z innym organizmem państwowym — wszystkie uległy przymusowi.

**Niewinnie aresztowany.** W sądzie wiedeńskim na Leopoldstadzie odbyła się rozprawa przeciw farmaceucie Józefowi Momidłowskiemu, oskarżonemu o oszustwo. Sprawa miała się następująco: Momidłowski chciał wyjechać z Wiednia do domu rodzinnego, brakło mu jednak zupełnie środków do odbycia podróży. Postanowił przeto zastawić kilka swoich kosztowności w banku. A ponieważ była pora spóźniona, przeto wziął dorozkę i kazał jechać do banku zastawniczego, chcąc uzyskanymi na zastaw pieniędzmi zapłacić dorozkarza. Tymczasem bank był już zamknięty, a Momidłowski miał przy sobie wszystkiego... 3 ct. Dorozkarz wobec tego zwrócił się do komisarjatu policji. Policja aresztowała Momidłowskiego pod zarzutem usiłowanego oszustwa i wydała sądowi, gdzie się przesiedział 3 dni. Przeprowadzona rozprawa wykazała bezpodstawność oskarżenia, dorozkarz również zeznał, iż chodziło mu tylko o to, by otrzymał należne mu pieniądze, a zupełnie nie oskarżał Momidłowskiego o oszustwo. Wobec tego Momidłowski został uznany za niewinnego i natychmiast wypuszczony na wolność.

**Strejki wiedeńskie.** Do strejkujących robotnic przyłączyły się we czwartek robotnice 3 fabryk Zaperta, Edlingera i Fischera i Sp. Strejk przybierał zaczęta coraz szersze rozmiary.

Również do strejkujących stolarzy przyłączyli się nowi z 7 warsztatów.

Aresztowania strejkujących, którzy chcą zmuszać pracujących do zaprzestania pracy, bywają na porządku dziennym. Onegdaj aresztowano 10 robotników i odstawiono do sądu.

**Kossuth o Home-Rulu.** Jednemu z korespondentów miał oświadczyć Kossuth, rozprawiając o Gładstońskim Home-Rulu, że plany Gładstona co do Irlandji nastroczają tyle niemożliwości, iż przedstawiają się jako kwadratura koła. Autonomia Irlandji bez zupełnej niezależności od Anglii, jest utopią. A porównanie nowego stosunku między Anglią a Irlandją ze stosunkiem istniejącym między Austrią a Węgrami, miejsca mieć nie może.

**Zamach na Gładstona.** Robotnik Townsend został aresztowany pod zarzutem, iż Gładstonowi groził listownie śmiercią, gdyby Home-Rulu nie cofnął. Aresztowanego oddano do sądu.

**Zdrojowisko Franzensbad** w Czechach święci w tym roku stoletnią rocznicę swego istnienia. Nadworny dekret cesarza Franciszka II. z d. 27. kwietnia 1793 należy uważać za dokument założenia zdrojowiska. Tym, który przyczynił się i dał inicjatywę do założenia tego zakładu kąpielowego, był dr. Bernard Adler, miejski fizyk w Chebie.

**Emigranci bułgarsey,** w Ramunji zamieszkali, zbierają składkę między sobą na budowę uniwersytetu w Sofii. Ferdynand Koburg uszczęśliwił wprawdzie „swoj” naród swoim małżeństwem, ale nie pomyślał nigdy o podniesieniu oświaty tegoż narodu.

**Angielski poseł w Buenos Ayres** przesłał do ministerstwa spraw zagranicznych w Londynie wykaz handlowego ruchu Argentyny za r. 1892. Dochód z cel wynosił 92 mil. papierowych dolarów, w poprzednim zaś roku 52 mil. Ogólna cyfra przywozu i wywozu podniosła się o 20 procent.

**Teatrzyki ogródkowe.** Wbrew dotychczasowym zapowiedziom, będzie w sezonie letnim jeden teatrzyk w Warszawie. W Eldorado osiada trupa lubelska, pod dyrekcją p. Czystogórskiego.

**Komisja rabiniczna.** W jesieni br. rozpocznie w Petersburgu swą działalność t. zw. „komisja rabiniczna”. Po miastach, objętych t. zw. granicą stałej osiadłości żydów, już się rozpoczęły narady nad wyborem delegatów do tej komisji, której zakres działalności polegać będzie na roztrząsaniu wniosków i projektów, dotyczących praw i powinności wyznania mojżeszowego, nadzór nad postępowaniem rabinów etc.

**Z Chicago.** Wejście na otwartą 1. maja wystawę kolumbową w Chicago kosztuje 50 centów. Nabywszy wszakże bilet taki, ma się prawo tylko do oglądania urzędowych osobliwości Jackson-parku; chcąc zwiedzić t. zw. Midway-Plaisance, gdzie urządzonych jest 21 wystaw osobnych, trzeba dopłacić jeszcze 25 cent. Majętni mieszkańcy Chicago, z właściwą amerykańską praktycznością, przenieśli się z swoich własnych domów do hoteli, a to z dwóch względów: dla uniknięcia odwiedzin krewnych, którzy chcieliby przybyć na wystawę i u nich zamieszkać, i dlatego, by wille swoje, urządzone z wszelkim komfortem, wynajmować przyjeźdnym. Jak wygórowane są żądania tych nabobów miejscowych, niepotrzebujących zresztą wdawać się w spekulacje, dowodzi fakt, iż jeden z nich oznaczył 6000 dolarów jako cenę mie-

szącną za wynajęcie swego wspaniałego domu, stojącego na jednym z pierwszorzędných bulwarów w Chicago.

**Oryginalny zakład.** Pewien Amerykanin założył się z atletą, popisującym się rozmaitemi sztuczkami, że tenże nie wytrzyma, by litr wody, umieszczony 3 stopy w górze, spadał kroplami na rękę jego. Zakład zrobiono na znaczną sumę, w obecności kilkunastu świadków. Amerykanin nalał wodę do naczynia, opatrzonego wąziutką rurką, którą tylko kropla wody z naczynia spływać mogła, i zamiescił je 3 stopy w górze od ręki atlety.

Już 300 kropeł spadło na rękę siłacza — ten jednak stawał się z każdą chwilą czerwienisty... z bólu ledwie mógł wytrzymać... w miejscu, na które krople spadały, pękła mu skóra... i przy 420tej kropli cofnął dłoń. Gdy zaglądnęto do naczynia, okazało się, że woda w naczyniu ledwie o dostroczalną cząstkę się zmniejszyła.

**Cyganie w Rosji.** Specjalna komisja, która z polecenia ministra spraw wewn. rozpoznawała sprawę cyganów, doszła, jak pisze *Now. Wrem.*, do wniosku że cyganie szkodliwymi są dla ludności, że pod pozorem zatrudniania się kowalstwem i kotlarstwem zajmują się kradzieżą a wobec koczującego trybu życia, jakie pędzą mogą z łatwością ukrywać rzeczy skradzione. Wobec tego komisja proponuje, żeby pozwolono policji, bez uciekania się do władz sądowych, niszczyć namioty cyganów koczujących, zaś samych cyganów odsyłać do miejscowości, w której są zapisani do ludności stałej. Godząc się na wnioski powyższe, ministrowie spraw wewnętrznych i skarbu złożyli radzie stanu projekt uzupełnienia prawa o zapobieganiu przestępstwom przez wpisanie artykułu następującego: „Życie koczujące stanowi zabranianą się cyganom na całym obszarze państwa; nie mają prawa rozlokowywać gdziekolwiek swych taborów, ani też urządzić czasowych namiotów. W razie wykroczenia przeciwko temu przepisowi, policja władną jest zniszczyć wszelkie czasowe lokale czy namioty cyganów, zaś ich samych odsyłać do miejsc stałego zamieszkania, bez prawa wydalenia się przez ciąg lat dwu”.

**Romantyczna historia.** Policja wiedeńska na dzielnicy Leopoldstadt w Wiedniu zawiadomioną została przez fryzjerkę Radschow, że 17-letnia córka jej Antonina zniknęła z domu. Policja rozpoczęła natychmiast poszukiwania i wpadła na ślad, że Antonina Radschow z jednym z właścicieli wielkich posiadłości z Dolny-Tuzla Wiedeń opuściła, udając się z nim do Bośni. W ostatnich czasach była Antonina kasjerką w akwarjum na Praterze. Ma być nader piękną, wysokiego wzrostu, ciemnych włosów i siwych oczu. Ów zaś właściciel dóbr jest rezerwowym wachmistrzem od huzarów i liczy lat 23.

**Zniknął.** Od 1. maja nie odzyskano zecera Stefana Wańczyckiego we Wiedniu. Liczy on lat 20. Przypuszczać należy, że się stał ofiarą jakiejś zbrodni. Prowadzenie się jego było wzorowe pod każdym względem. W d. 1. maja brał udział w zabawie na Praterze i około północy odprowadził przyjaciela swego do domu, mając zamiar następnie udać się do domu swoich rodziców, gdzie mieszkał. Jak zeznaje jego towarzysz był w stanie zupełnie trzeźwym.

**Zjazd literatów niemieckich** odbędzie się we Wiedniu od 20. do 24. bm.

**Prof. Heilprin,** który w lipcu rz. zorganizował ekspedycję do bieguna północnego, celem odszukania zagłogi porucznika Peary, co mu się w zupełności, jak wiadomo powiodło, jest — jak się okazuje z listu *Kurjera Warszawskiego* — synem naszego ziomka, Michała, który przesiedliwszy się ostatecznie do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, zasłynął na polu nauki i filantropji.

**Badania naukowe.** Z polecenia komisji antropologicznej Akademji krakowskiej rozpoczął w ubiegłym lecie jej sekretarz prof. R. Zawiliński badania etnologiczne ludności polskiej na Węgrzech, poczynając od najdalejzego zachodu. Tym razem zwrócił uwagę na ludność powiatu czadcańskiego, zamieszkującą kąt utworzony przez południową granicę Szlązka i zachodnią Galicję i w sprawozdaniu złożonym komisji przedstawił właściwości budowy chat i ornamentyki szczytów dachowych, właściwości ubiorów mężczyzn i kobiet, ilustrując je fotografiami na miejscu zdjętymi. Ze względu na zapomnianą tę ludność szczerze polską a wystawioną na rozliczne postonne wpływy obce, zbadanie jej gruntowne nie jest bez znaczenia dla nauki.

**W klatce tygrysa.** W Temerinie na Węgrzech podczas jarmarku znajdowała się menażerja, gdzie w klatce, w której się znajdował tygrys, występowała młoda, nader piękna poskramiaczka. W niedalekiej od menażerji knajpce siedziało kilku młodych ludzi, między nimi znany w okolicy zawadajka Giricz. Otóż Giricz założył się ze swymi towarzyszami, iż na jego wzrok, gdy stanie w klatce tygrysa, tenże z przestachu drzeć będzie. Tylnymi drzwiczkami wszedł do klatki... tygrys jednak w tej chwili rzucił się na Giricza, zwałił go jednym uderzeniem łapy, i ledwie służbie menażeryjnej a-

dało się wydobyc pokaleczonego śmiałka z łap rozszarzonego zwierzęcia.

**Ceny artykułów** pierwszej potrzeby w Warszawie, są następujące: chleb razowy 2 1/2 kop., **bałki** pszenne zwyczajne 7 kop., lepsze 9 kop., za funt; mięso wołowe 13 kop., cielęce 12.

**Kartę dyslokacji wojsk** środkowej Europy, w opracowaniu A. Herricha, wydała firma nakładowa Fleminga w Głogowie. Karta celuje dokładnością, zwłaszcza co do Niemiec. Nawet pojedyncze bataljony i szwadrony, rozlokowane w poszczególnych miejscowościach, znalazły swe wyszczególnienie. Naturalnie, dotyczy to tylko Niemiec, Belgii, Hollandji, wschodnich departamentów Francji i po części Austrii, (Czech, Morawii, Galicji i Austrii dolnej i górnej). Co do Rosji, to zdaje się autorowi brak było źródeł urzędowych, to też tylko rozmieszczenie pułków piechoty, kawalerji i artylerji zostało uwzględnione, gdziekolwiek tylko szwadrony kawalerji; wyszczególnienia bataljonów piechoty brak. Co do dyslokacji wojsk, to największe siły Niemiec są rozlokowane nad granicą alzacko-lotaryngską i linia Królewiec, Gdańsk, Toruń, Poznań, Wrocław, następnie Saksonia. Siły austriackie około Reichenberg Praga, Kralowy Hradec i linia Lwów-Kraków-Tarnopol. Rosja rozlokowała największe siły na linii Szczakowa-Warszawa-Grodno-Wilno i na Podolu. Francja od Verdunu, Langres, Chalons na wschód. Cena karty wynosi 1 markę.

**Z Petersburga.** W komitecie ministrów roztrąsaną będzie kwestja otwarcia przy kilku większych fabrykach moskiewskich szkół technicznych, w celu wykwalfikowania potrzebnych specjalistów.

**Wystawa pedagogiczna.** W Paryżu zamknięto w tych czasach wystawę pedagogiczną, urządzoną na rzecz ubogich pod protektoratem małżonki prezydenta Rzeczypospolitej, pani Carnot. Pomiędzy innymi list pochwalny I. klasy przyznano Warszawiance, pannie Róży Winclównie, za szereg oryginalnie pomysłanych wzorów, przeznaczonych do modelowania w glinie przez dziecię uczęszczającą do zakładów freblowskich.

**Konfiskata broni.** Wedle raportów, otrzymanych z sześciu gubernij Królestwa Polskiego przez warszawskie Towarzystwo łowieckie, w ciągu r. z. władze ziemskie tychże gubernij odebrały od osób podejrzaných tajne łepienie zwierzyny, oraz o niedozwolone przechowywanie broni, następującą broń: W gub. radomskiej odebrano strzelb 314, rewolwerów 26, pistoletów 45, pałaszy 4, łuf zapasowych 6. W gub. kaliskiej fuzyj 509, rewolwerów 38 i pistoletów 104. W gub. siedleckiej fuzyj 269, rewolwerów 17, pistoletów 39 i łuf zapasowych 3. W gub. piotrkowskiej fuzyj 366, rewolwerów 112, pistoletów 52, pałasz 1 i łuf zapasowych 9. W gubernji łomżyńskiej fuzyj 151, rewolwerów 12 i pistoletów 23. W gub. suwalskiej fuzyj 304, rewolwerów 23, pistoletów 42, pałaszy 4 i łuf zapasowych 6. Ogółem odebrano w wymienionych gubernjach: fuzyj 1913, rewolwerów 228, pistoletów 305, pałaszy 9 i łuf zapasowych 24.

**Lekarz szalenięc.** W Berlinie zdarzył się następujący wypadek: Restaurator Ernest Trieglaff przyszedł do lekarza dr. Fryderyka Köstera o poradę. Co zaszło między lekarzem a pacjentem wiadomo. Wdowa obok mieszkająca opowiada, iż Trieglaff nie chciał zapłacić honorarjum za receptę i miał oświadczyć, iż pójdzie do innego lekarza. Dr. Köster mocno tem zirytowany, groził wezwaniem policji, a następnie złapał Trieglaffa za bary. Atoli napadniętemu udało się umknąć na schody. Lekarz wybiegł za nim, dogonił i znowu rozpoczęło się szamotanie, w czasie którego lekarz dobył rewolwera i strzelił po dwakroć do pacjenta. Pierwszy strzał nie trafił, drugi jednak roztrzaskał napadniętemu **szczęskę**. To przyprowadziło lekarza do przytomności i zaopatrzył mu ranę. Następnie odwieziono Trieglaffa do domu a Köstera aresztowano.

**Profesor Aulard,** który przy utworzeniu „Ligi demokratycznej młodzieży szkolnej w Paryżu” wypowiedział był głośną mowę przeciw mistycyzmowi, został onegdaj wygwizdany przez studentów. Studenci wołali: „Conspeuz Aulard! A bas les Jacobins;” Aulard z trudnością dokończył wykładu.

**Żupanowi komitatu** eisenburgskiego miał oświadczyć cesarz na audjencji, że cesarz niemiecki Wilhelm będzie gościem u niego w czasie jesiennych ćwiczeń wojskowych, mających się odbyć w tymże komitacie.

**Wysokie zadowolenie.**

Dentysta po skończeniu operacji zapytuje zmaltretowanego okrutnie pacjenta:

— Cóż, kontent pan jesteś, żem panu zęb wyrwał?

— Ojej — odpowiada nieborak, krzywiąc się, jak po occie siedmiu złodziejów — jestem tak kontent, że zaraz przysię tu panu moją taściową, którą także zęb okrutnie boli...



### Encyklopedia Rolnicza.

Od komitetu redakcyjnego „Encyklopedji Rolniczej“ otrzymaliśmy z Warszawy pismo następujące: Dziesięć lat upływało od wydania pierwszej Encyklopedji Rolniczej, kiedy pomnikowe to dzieło było już w zupełności w handlu wyczerpane i nabywano je w antykwariach, po cenach niebywale wysokich. Ten objaw, pobudką był i podniętą dla zarządu muzeum przemysłu i rolnictwa do podjęcia nowego wydania Encyklopedji, dzisiejszym odpowiadającego potrzebom. Złożona w tym celu redakcja liczyła z początku na to, że pierwsze wydanie w znacznej mierze pracę jej ułatwi; wobec jednak olbrzymiego postępu nauki rolniczej, przekonała się wkrótce, że wszystkie prawie działy nowych wymagają opracowań. Specjaliści, do których się po nie udano, skądinąd obowiązani obarczeni, nadsyłali prace swoje powoli nie regularnie, co przerywało od czasu do czasu bieg wydawnictwa.

W takim położeniu rzeczy, komitet wstrzymał druk dzieła do czasu nagromadzenia artykułów w odpowiedniej liczbie, przybrał sobie większą ilość członków, powołał z grona swego delegację wykonawczą do stałego czuwania nad stroną redakcyjną, zaś pieczę nad stroną techniczną przedsięwzięcia p. Aleksandrowi Trylskiemu powierzył. W skład delegacji wykonawczej weszli członkowie komitetu, którzy na roli pracują, lub dawniej długo pracowali, a mianowicie: Chaniewski Stanisław, Dobrski Maksymilian, Górski Franciszek, Górski Ludwik (junior), Janasz Aleksander, Jeziorański Józef, Kowalski Tadeusz, Natanson Michał i Wroński Stanisław. Na sekretarza redakcji zaproszono p. Rugiewicza Bolesława.

Uzupełniwszy w ten sposób organizację swoją, komitet redakcyjny prowadzić będzie dalej dzieło podług pierwotnego programu, jaki przez jego członka, Ludwika Górskiego, w przedmowie do nowej Encyklopedji został nakreślony.

Spełniając zatem właściwe zadanie swoje, ma być Encyklopedia przede wszystkim rolniczą, i wszystko, co dla praktycznego rolnika może być potrzebnem i użytecznem, znaleźć w niej miejsce powinno, w postaci dostępczej i do zastosowania gotowej. Najbardziej uwaga będzie zwróconą na te strony rolnictwa, których teoria jest już zupełnie wyrobioną i pewną, aby przez to jak najszersze zastosowanie praktyczne naukowych zdobyczy rolnikom w ich zawodzie ułatwić. Z nauk ścisłych pojedyncze działy wejdą do Encyklopedji o tyle, o ile są bezpośrednio z rolnictwem związane. Wreszcie nie będą pominięte teoretyczne badania, któremi żywo zajmuje się ogół rolników, chociażby jeszcze praktycznego zastosowania nie znalazły.

Na tych zasadach gromadzona teka redakcyjna jest już obecnie tak zaopatrzoną, że poczynając od maja rb., możliwem będzie wypuszczanie zeszytów bez przerwy, przynajmniej po 12 rocznie.

Powierzywszy kierownictwo redakcji rolnikom praktycznym, aby utrzymać przez to w zupełności nawskróś rolniczy charakter Encyklopedji, w tem zespoleciu kieranku teoretycznego z praktycznym komitet redakcyjny szepcie otuchę, że dzieło odpowie zadaniu i że, odczuwając jego potrzebę, rolnicy kraju naszego do urzeczywistnienia jego przez chętną prenumeratę dopomagać zechcą. Tylko przez współdziałanie ogółu ziścić się może przedsięwzięcie, wymagające zabiegliwości, pracy i nakładów, wolne od rachuby na zyski, wolne od ambicji, prócz tej jednej, aby społeczeństwu przynieść pożytek. Przewodniczący w delegacji wykonawczej Józef Jeziorański. Sekretarz redakcji Bolesław Rugiewicz.

Warunki prenumeraty: Zeszyt pojedynczy (5 ark. wielk. 8-ki) kosztuje we Lwowie złr. 1.

Prenumeratory, przy zapisie, oprócz powyższej opłaty, uiszczanej za każdy zeszyt, wnoszą jednorazowo, sposobem zaliczenia złr. 3, które potrącone zostaną przy odbiorze ostatnich trzech zeszytów. Redakcja Encyklopedji. Krakowskie-Przedmieście 68. Muzeum przemysłu i rolnictwa.

### NADESLANE.

**Dr. WIKTORYN MAŃKOWSKI**  
adwokat w Rohatynie

poszukuje koncypienta. Kompetenci zechcą podać swe warunki.

**Dzisiaj w niedzielę 14. maja br. na Górze Zamkowej Smyczkowy koncert**

c. k. muzyki wojskowej pułku nr. 80.  
Wstęp 10 ct. Bilet familijny na 4 osoby 30 ct. — Początek o godzinie 4.  
Z uszanowaniem  
**Józef Wenzel.**

### List otwarty

do Wgo Pana M. Freilicha, bandażysty specjalisty we Lwowie ulica Szpitalna liczba 4. a.

Wielmożny Panie!

Tylko troskliwej opiece Pańskiej, nader umiejętnie poprowadzonej, zawdzięczam obecnie szczęśliwe wyleczenie z przepukliny, tem groźniejszej, że pojawiła się była obustronnie, nie wiele pozostawiając mi nadziei. Dziś obawa ustąpiła miejsca spokojowi wewnętrznemu i wróciło utracone zdrowie, pozwól Pan przeto, bym wyraził uznanie dla wiedzy Pańskiej, a prawdziwą wdzięczność za staranne zajęcie się kuracją moją.

Z szacunkiem  
**S. Weitzman.**

Lwów dnia 10. maja 1893.

### Choroby weneryczne

upławy, wrzody itp. leczy szybko i grantownie, bez przerwy zatrudnienia **S. Ulrich**  
od lat 30 praktykę lekarską wykonujący. Mieszka ulica Zółkiewska l. 21. I piętro — Ordynuje od 9 — 11 i od 3 — 5.  
Honorarjum umiarkowane.

### RUDNO

zakład klimatyczny leśny przy stacji  
Zimnowoda - Rudno  
otwarty z dniem 1. maja.

Pomieszkania tanie, suche i dobrze urządzone. Poczta, telegraf, kąpiele zimne, ciepłe i stawowe, restauracja stała, mleczarnia, sklepik, kręgielnia, strzelnica itp. W niedzielę i święta muzyka wojskowa w dniu powszednie orkiestion Phoenix. Towarzystwom urządzającym wycieczkę w Rudnie wypłaca się na cele tychże 40 koron po odbyciu wycieczki. Komunikacja ze Lwowem siedm razy dziennie.

Zarząd zakładu.

### Dr. Józef Sternberg

ordynuje w Karlsbadzie Sprudelgasse „Schwe-disches Haus“.

ZMIANA POMIESZKANIA.  
Lekarz chorób kobiet i akuszer

**Dr. Zygmunt Ashkenazy**  
zamieszka z dniem 1. czerwca br.  
w Krynicy w domu pod Rybą.

### Dr. ANTONI ROICKI (Berger)

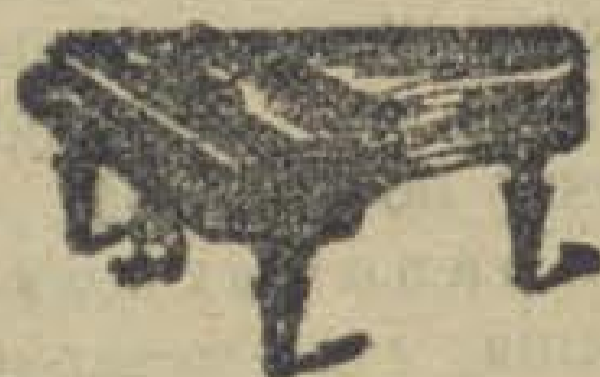
od lat przeszło 20 specjalista chorób wener. i skórnych, mieszka obecnie al. Zimorowicza l. 5. Jego poradnik dla mężczyzn (wydanie IV. z rycinami) kosztuje u autora 1 złr. 20, dla zamiejscowych wynosi (dyskrotnie) 1 złr. 50 cent. Poradnik dla kobiet wynosi w miejscu 60 cent., pocztą 80 cent. Ordynuje od 10. do 11. rano a od 5. do 5. po południu

Wszech nauk lekarskich

### Dr. OSKAR ROSENBERG

odbywszy studia praktyczne na klinice i poliklinice we Wiedniu osiedla się w Stanisławowie.

### Notariusz w Borszczowie poszukuje koncypienta



Nowo otworzony magazyn mebli c. k. uprz. fabryki  
**J. SCHÖNTHALER i SYNOWIE**  
c. k. rzeźbiarze nadworni we Wiedniu we Lwowie ul. Trzeciego Maja 2 I. piętro (dawniej gal. Kasa Oszczędności poleca

bard o elegancko i starannie wykonane urządzenia pokojowe, oraz dekoracyjne wyroby wszelkiego rodzaju. — W tymże lokalu znajduje się także bogato zaopatrzonej skład fortepianów i pianin z najświetniejszych fabryk.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. Kazimierz Podlewski**

po odbyciu specjalnych studjów na klinikach prof. Fourniera i Besnier w Paryżu, Lassara w Berlinie i Koposiego w Wiedniu, mieszka przy ulicy Sobieskiego l. 10. (dom przechodni, z ul. Wałowej l. 9. Ordynuje od godz. 11 do 12 i od godz. 3 do 5.

### OKULISTA

### Dr. Oswald Zion

b. elew.-asystent prof. Tuchsa w Wiedniu i lekarz ordynujący oddziału ocznego szpitala powszechnego ordynuje od 12—1 i od 3—5 po południu Lwów ul. Kołtāja l. 3.

Zgłoszenia do konwersji  
5% Listów zastawnych  
Królestwa Polskiego

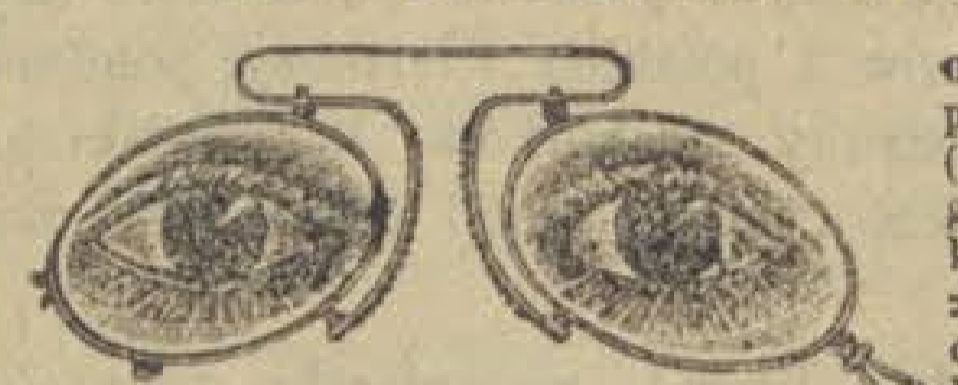
przyjmuje do 15. maja b. r.

Dom bankowy i kantor wymiany

### Sokal i Lilien

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą.

### BENEDYKT KOPERNICKI



optyk i mechanik „pod Kopernikiem“, Lwów, pl. św. Duchy (ulica Teatralna l. 6. naprzeciw głównego odwachu), poleca w wielkim wyborze i po cenach najniższych: okulary, cwiklery, lornety, binokle, dalekowszkie, barometry, ciepłomierze, Armiometry, mikroskopy, lupy, kompas, dzwonki elektryczne. Wszelkie reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. — Zamówienia z prowincji odwrotnie.

### Przyjechali do Lwowa

dnia 13. maja 1893.

HOTEL ZORZA. St. hr. Tarnowski z Krakowa, A. Humlik z Mycowa, E. Schnurpfeil z Gródka, St. Zwolski z Brynec, H. Sturmany z Podola ros., J. Rakowski z Olermanowic, dr. J. Radomski i dr. St. Grzybezyk z Gorlic, P. Winkler z Wiednia.

### Lwów, z Izby handlowej

13. maja 1893.

	pięć	żąda
<b>Akce za sztukę.</b>		
Kola galic. Kar. Ludw. po 200 złr. za k.	217 50	230 50
Lwow.-Czern.-Jassy po 200 złr. w. a. w arb.	256 00	259 00
Banku hipot. galic. po 200 złr. w. a.	370 —	215 —
• kredyt. galic. po 200 złr. w. a.		
<b>Listy zastawne za 100 złr.</b>		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. los w 40 l.	101 10	101 80
• 5 pr. w. a. wylowował z 10 pr. p.	110 02	110 70
• 4 i pół pr. los w 50 l.	100 15	100 80
Banku krajowego 4 i pół pr. w. a. los w 51 l.	100 70	101 40
Towarz. kred. gal. ziem. 5 pr. w. a.		
• 4 pr. w. a.	98 00	98 70
• 4 pr. los. w 41 i pół l.	97 00	97 70
• 4 i pół pr. los. w 52 l.	100 70	101 40
• 4 pr. los. w 54 l.	97 00	—
<b>Listy dłużne za 100 złr.</b>		
Gal. Zakł. kred. włośc. w Hłk w dalszej (dawn. 6 proc.) 5 proc. w. a.	—	—
(dawn. 5 proc.) 2 i pół proc. w. a.	—	—
Ogólne rolniczo-kredytowe Zakład dla Galicji i Bukowiny w Hłk w dalszej 6 proc. w. a. los w 15 lat.	50 —	—
<b>Obligacje za 100 złr.</b>		
Indemnizacyjne gal. 5 pr. w. a.	—	—
Galic. funduszu propinacyjnego 4 pr. w. a.	97 30	98 00
Bukow. funduszu propinacyjnego 5 proc. w. a.	103 —	—
Komunikalne Banku krajowego 5 proc. w. a.	102 35	—
Pożyczki kraj. 6 proc. w. a.	104 50	—
• 4 i pół pr.	100 50	—
• 4 proc.	95 95	—
<b>Losy.</b>		
Miasta Krakowa	23 50	25 —
Stanisławowa	36 00	39 00
<b>Monety.</b>		
Dukat cesarski	5 75	6 85
Napoleon'or	9 74	9 84
Pół imperial	9 90	—
Rubel rosyjski srebrny	1 28	1 31
• papierowy	1 27	1 29
100 marek niemieckich	60 —	60 6

### Kurs giełdy wiedeńskiej

Wiedeń 13. maja 1893.

	dzisiaj	z dnia
	popr.	popr.
<b>Akce węgierskie banku kredytowego</b>	390 75	—
• Banku anglo-amer. i austriackiego	152 —	—
• Unionsbanku	254 —	—
• kolei Karola Ludwika	218 —	—
• kolei północnej	294 —	—
• kolei południowej (Lombardy)	103 50	—
• kolei państwowej	305 25	—
• kolei Lwowsko-Czerniowieckiej	257 50	—
• kolei węgiersko-północno-wschodniej	—	—
Losy komunalne wiedeńskie	176 —	—
Akce Towarzystwa ubezpieczeń przeciw pożarom tytoniu	181 —	—
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	—	—
Losy regułaży Cisy	—	—
Akce Banku dla krajów koronnych	265 10	—
Banku węgierskiego złota 4 proc.	115 10	—
Akce Bankvereinu	121 50	—
Rosyjski rubel papierowy	128 25	—
Losy promiennicze węgierskie	94 50	—
Akce kredytowe	—	—

### Listy z kraju.

**Stryj 10. maja.** (Straż pożarna. 3. maja. Czytelnia kolejowa. Sokół. Komitet obywatelski. Kasa chorych. Szkoła ludowa. Operetka). Dzień św. Florjana, patrona straży pożarnych, święcił tutaj straż pożarna kolejowa uroczystości, udając się na mszę do kościoła poprzedzona muzyką kolejową i deputacją Sokółów w mundurach. Pochód dwóch oddziałów pod komendą inżynierów Blautha i Wolskiego wspaniale wyglądał. Po nabożeństwie odbyły się ćwiczenia ratunkowe przy licznych udziałach publiczności miejskiej, pomiędzy którą zauważyliśmy wiceburmistrza p. Stojalowskiego i reprezentanta krak. tow. ubezpieczeń. Sądzić należy, że po tej uroczystości obudzi się z letargu komisja obywatelska, organizująca straż pożarną miejską.

Obchód rocznicy 3. maja minąłby bez echa, gdyby nie najmłodsza z tutejszych instytucji Czytelnia kolejowa, co przynosi zaszczyt robotnikom tutejszym, ożywionym gorącym duchem patriotycznym. Po całotygodniowej pracy zebrał się robotnicy kolei w swoim własnym lokalu, aby obchodzić 102-letnią rocznicę konstytucji. Ciepłym przemówieniem, wzywając do święcenia pamiętek narodowych, zagaił wieczór prezes inżynier Stwiertnia. Następnie wygłosił p. Dejezowski odczyt bardzo starannie opracowany, w którym popularnie przedstawił powód, treść konstytucji i jej znaczenie dla narodu polskiego. Panna Pietrzakówna, wygłosiła deklamację z talentem i zrozumieniem, za co ją hucznymi oklaskami i kwiatami darzono. Nastąpiły produkcje na skrzypcach pp. Rederera i Gerusa, a wreszcie odspiewał chór czytelników utworów bardzo poprawnie. Po uroczystości odbyła się wspólna wieczerza wszystkich członków, pośród których zauważyliśmy oprócz robotników, naczelnika warsztatu, kilku młodszych urzędników, dra Bylinę i innych. Było to już święto domowe, obchodzone na pamiętkę założenia czytelnicy, a jakie uczucia ożywiały zgromadzonych, świadczyły przemówienia robotników i przemówienie dra Byliny, który uniesiony serdecznością zebrania, w toaście „Kochajmy się” oddał cześć robotnikom za ich patriotyzm.

Sokół odbył nadzwyczajne walne zgromadzenie, na którym skompletował wydział i wybrał druhów Słóarskiego, dra Bylinę i Krügera jako delegatów na zgromadzenie ogólnego związku towarzystw sokolich.

Komitet obywatelski, który urządzał nabożeń-

stwo żałobne za śp. Lenartowicza uchwalił kwotę 46 zł. 82 ct. pozostałą po opędzeniu kosztów nabożeństwa w ten sposób rozdzielić, by 30 zł. ofiarować na sprowadzenie zwłok, zaś resztę złożyć na książeczkę kasy oszczędności, przeznaczając na ewentualną budowę pomnika.

Dla zego ten komitet i żadna inna instytucja nie pamiętała o 3. maju, pozostaje dla nas zagadką.

Z przyjemnością dowiedzieliśmy się, że dnia 14. i 15. bm. odbędzie się wreszcie zgromadzenie lutejszej kasy chorych — do czego bodaj nie przyczyniła się przecież nasza ostatnia korespondencja.

Dnia 11. bm. odbędzie się doroczne zgromadzenie miejscowego kółka Szkoły ludowej, na którym także dokonano się ma wybór delegatów na walne zgromadzenie towarzystwa.

Zagościł do nas Myszkowski z operetką, któremu resursa polska odmówiła sali — a w której najróżnorodniejsze widowiska ciągle się odbywają, wskutek czego udało się do resursy ruskiej, która się okazała gościnniejszą.

**Drohobycz dnia 12. maja.** (Moja historia. Polica w kuchni i przy mularce. Wystawa w Chicago i pawilon autonomiczny. Patriotyczna kolacja — no i koniec.) Zdziwi was zapewne, Szanowni Czytelnicy, że tak długo o mieście naszej znać nie dawałem. Ha! trudno — za wielkie tarapaty przechodziłem z Atlasem... Koniecznie chciał mię... wyszupasaować, jako człowieka bez zajęcia... Nie pomogły legitymacje, że jestem budowniczym, że pobieram płacę z funduszy publicznych, a przytem bawię się w przedsiębiorstwa — siłą chciał mię z miasta, jako włóczęgę, wykurzyć, i kto wie, czy byłbym uduławał i dziś budowniczego, gdyby nie los, który, jako gospodarz naszego miasta, urządził to tak, że pod ręką ani jednego męza z bronią nie było. Czterech w kuchni... burmistrza, bo to był czas świąteczny, jeden przebrany w kapelusz i surdut cywilny Jego Królewskiej Mości Hersza I. tynkował dziury rezydencji królewskiej, słowem pokryli się, no i zostałem, by Wam coś niecoś z nowości zakomunikować.

Owoż tedy i do nas doszła nareszcie wieść o wystawie w Chicago, a stało się to przypadkiem. Ktoś przeczytał to w gazecie, wypożyczony z czwartej ręki, od tego dowiedział się Atlas, a za nim miasto całe... i w mig zrodziła się myśl, czyby nie wysłać Atlasa i magistrat na wystawę, by oryginalnym Jankesom jeszcze coś oryginalniejszego pokazać, t. j. przesłane okazy z niwy autonomicznej, okazy tem rzadsze, iż znakomicie w cieniu się udają, a światła nie znoszą.

Wydział powiatowy, który, mówiąc nawiasem, w prze-

ważnej części z radnych miasta się składa (czyli, że Hersz I. Hersza II. kontroluje), poprze prawdopodobnie te przedsiębiorcze usiłowania Atlasa i sam przyłączy się do grupy — choćby dlatego, że wspólny pawilon o wiele by taniej kosztował.

I niech mi kto powie, że to miścina zacofana! Ot np. 3. maja obchodzą zwykli ludzie nabożeństwami, odczytami, wieczorkami wokalnymi, bezpłatnymi, a my to zupełnie inaczej urządzamy: łączymy *utile cum dulce*, rano dla oka nabożeństwo, a dopiero wieczorem kolacja patriotyczna, pospolicie mówią: „grand wyzerka” za ojczyznę, za wstępem po 1 zł. 50 ct. no i jemy, pijemy, potem Atlas aranżuje małego ferbelka... i jako żywo! śmie kto twierdzić, że nie odbudujęm ojczyzny?

Zagłobik.

**Brody 12. maja.** (Kasa chorych. Obchód rocznicy. Wniosek p. Rayskiego. Koszary.) Tutejsza pow. kasa chorych liczyła z końcem grudnia zr. 1365 członków; zachorowało 1490, którym wypłacono na zasiłki 578 zł. 53 ct.; lekarstwa i środki lecznicze kosztowały 788 zł. 16 ct.; płaca lekarzy i administracja 1971 zł. 61 ct. Przychód wynosił 4399 zł. 67 ct., a rozchód 3704 zł. 96 ct.; pozostaje więc 694 zł. 71 ct. Na walnym zgromadzeniu przewodniczący Kulak stwierdził pomysły rozwój instytucji. Do zarządu zostali wybrani: pp. Kulak, Kapelusz, Bałaban, Buxbaum, Hamm, Schleicher, Kanarowski, Frachtman, Kulaga, Ranch, Semonowicz i Zgóralski. — Pamiętkę konstytucji 3. maja obchodziliśmy nabożeństwem, na którym słynny niegdyś kaznodzieja, dr. Krechowicki, proboszcz z Zaleszczyk, wystąpił z kazaniem wobec licznie zebranej publiczności. — Przedmiotem dyskusji u nas jest wniosek p. Rayskiego względem zaprowadzenia języka polskiego, jako wykładowego w naszym gimnazjum. Jedni są za stopniowem, drudzy za doraźnem zaprowadzeniem, a inni powiadają „naj bude jak buwało”. Jestem za doraźnem wprowadzeniem języka polskiego. — Po pokonaniu rozmaitych trudności, stawianych przez władze wojskowe, przystąpiono już do budowy koszar. Cena drzewa opałowego i pomieszkani podskoczyła znacznie, a pieczywo zmniejszyło się. Sługi uciekają od pracodawców i spieszą do robót.

### Od wydawnictwa.

Prenumerata wynosi:

	miejszczynie:	kwartalnie:
<b>w miejscu</b>	1 złr. 20 ct.	3 złr. 60 ct.
<b>na prowincji</b>	1 złr. 60 ct.	4 złr. 80 ct.

**FABRYKA MASZYN**  
**T. BREDTA w Ottynie**  
(stacja między Stanisławowem a Kołomyją) przy samym dworcu kolei, poleca swoją  
**odlewnię żelaza i bronzu, pracownię mechaniczną, kotłarnię i kuznię parową.**  
**Dostarcza wszelkie odlewy z żelaza i bronzu.**  
Urządza gorzelnie, browary, rafinerje nafty, młyny, tartaki, cegielnie, parowe cukrownie, fabryki drożdży itp. Wyrabia wszelkie aparaty z blachy kotłarskiej, oraz kute kawałki fasonowe różnych rozmiarów.

**BULION**  
wyrobu  
**KAZIMIERZY MATCZYŃSKIEJ.**  
odznaczony wielkim medalem brązowym na wystawie w Krakowie 1891.  
Nr. 00 z trufkami kilo złr. 7-50  
Nr. 1 z zwierzyny i drobiu „ 6-50  
Nr. 2 doskonały „ 8-50  
**Dla chorych bulion** z samego najdelikatniejszego ptactwa i drobiu, bardzo przez lekarzy polecony po 10 złr. kilo.

**Ekstrakt mięsny**  
na sposób Liebiga  
słoiki po 70 ct.  
**SZPARAGI**  
5 kilo z opakowaniem 2 zł. 50 ct.  
Sprzedaje Zarząd dworu Łapszyna poczta Brzeżany.

**Tinct. capsici compos.**  
(Pain-Expeller),  
wyrobu Praskiej apteki Richtera, powszechnie znany bole usmierający środek domowy do nacierania, można dostać w wielu aptekach po cenie złr. 1.20, 70 i 40 kr. za butelkę. Przy zakupie należy być bardzo ostrożnym i przyjmować jedynie flaszki z ochronną marką „kotwica”, jako prawdziwe.  
Centralny skład:  
**Apteka Richtera pod Złotym lwem,**  
w Pradze.

**Bez wszelkiej konkurencji!**  
Niniejszem mam zaszczyt polecić firmę moją jako najtańszą i najlepszą fabrykę **stampiglij kauczukowych.**  
Artystyczny **zakład rytowniczy**, odlewnia tablic metalowych zakład **rytowniczy**, z napisami różn. firm, jakoteż najnowsze **desenie, monogramy i wzory do haftów**  
**DRUKARNIĘ AKCYDENSOWĄ**  
i najlepszą masę hektograficzną.  
Wszelkie reperacje wchodzące w zakres wyrobów kauczukowych, gumowych i chirurgicznych po najumiarkowańszych cenach.  
Z poważaniem  
**J. Löwenkopf**  
Lwów, Rzeźnicka 17.

**PAPÉE & KOSCICKI**  
we Lwowie ul. 3. Maja 1. 2.  
Komisowe składy hurtowne towarów tylko najlepszej jakości  
**HERBATY** firmy Wogau i Spółki w Moskwie.  
**KAWY** pod godłem „Syrjusz”.  
**Kakao w proszku**  
F. Korffa & Spółka, — Delft-Amsterdam.  
**CZEKOLADY.**  
Amédée Kohler & Syn, Losanna i Menier w Paryżu.  
**Koniaki wyborne.**

**KALODONT**  
jedna sztuka 26 ct.  
środek do czyszczenia zębów.  
R. KRIMMER, Lwów Hotel Francuski.

**WILHELM WYSPIAŃSKI**  
we Lwowie plac Marjacki l. 4. hotel Europejski  
poleca swój nowo otworzony  
**skład towarów galanterijno-drobniarskich**  
wszelkich przyborów do krawieczyny  
jak podszewek, nici, bort, tasiem, igiel, szpilek i t. p. Modne koronki i wstążki. Bawełny do haftu i haczkowania francuskie i inne na pończochy i kołderki. Hafty na kanwie, suknie, aksamicie i do tychże przybory jak: włóczki, filozele, kordonki itp. Juty, congressa, materje congressowe, batysty, tiule, siatki kościelne, organtyny, elastyny, merli itp. Bielizna męska bawełniana ks. Seb. Kaeippa; skład kołder i materacy krajowego i najlepszego wyrobu. Modne bluzki i kołnierze koronkowe. Rękawiczki, krawaty, mydełka, perfumery, portmonetki, sozoryki, grzebienie, szczotki do sukien i zębów, parasole, parasolki. Wszystkie towary po najprzystępniejszych cenach. Zamówienia zamiejscowe uskuteczniam odwrotnie.  
Z szacunkiem  
**W. Wyspiański.**

# Konwersja 5% Listów zastawnych

## Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Królestwa Polskiego w Warszawie

### na także Listy 4 $\frac{1}{2}$ %.

Z upoważnienia

## Banku Handlowego w Warszawie

### GALICYJSKI BANK KREDYTOWY WE LWOWIE

zawiadamia, iż dla dogodności P.T. posiadaczy 5% Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem załatwia konwersję tychże Listów na także Listy 4 $\frac{1}{2}$ %, ściśle na warunkach prospektu konwersyjnego, poniżej wymienionych, z czem **P. T. posiadacze rzeczonych listów zastawnych nie będą narażeni na ponoszenie prowizji lub jakichkolwiek kosztów przesyłki 5% Listów do Warszawy, względnie 4 $\frac{1}{2}$ % z Warszawy.**

### Warunki konwersji:

Celem przeprowadzenia konwersji Listów Zastawnych 5% Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, niezależnie od zwykłego półrocznego losowania, zarządziło wylosowanie na konwersję nominalnej sumy 56,535.100 rubli tychże Listów, które to losowanie zgodnie z art. 165. ustawy Tow. rozpoczęte, już ukończonem zostało.

Tabele Listów Zastawnych 5%, wylosowanych w celu konwersji, otrzymać można bezpłatnie w Dyrekcji głównej i we wszystkich Dyrekcjach szczegółowych Towarzystwa, a nadto rzeczzone tabele przesłane będą: do redakcyj wszystkich pism codziennych w Warszawie wychodzących, do Banku państwa i głównych jego kantorów i oddziałów, do pierwszorzędnych Banków prywatnych w Warszawie, Petersburgu i Moskwie, do takichże Banków w Berlinie, Wrocławiu, Krakowie i we Lwowie, oraz do Banków prywatnych i głównych kantorów bankierskich w Łodzi, Częstochowie i Wrocławku.

Listy zastawne 5% wylosowane na konwersję będą na żądanie ich właścicieli zmienione na listy 4 $\frac{1}{2}$ % w sposób i na warunkach poniżej wskazanych. Właściciele Listów Zastawnych 5% niewylosowanych mogą także przedstawić one do zamiany na Listy 4 $\frac{1}{2}$ % pod takimi samymi warunkami. Listy Zastawne 5% wylosowane na konwersję, a zmienione na Listy 4 $\frac{1}{2}$ %, spłacone będą w nominalnej wartości, poczynając od 10. (22.) czerwca rb., podług obowiązujących dotąd co do takiej spłaty przepisów.

Zamiana na Listy 4 $\frac{1}{2}$ % tak wylosowanych na konwersję, jak i niewylosowanych Listów 5% uskutecznią się w sposób następujący:

Właściciel Listów 5% obowiązany jest złożyć je ze wszystkimi kuponami, poczynając od kuponu płatnego w dniu 10. (22.) grudnia 1893 r. Wartość brakujących kuponów właściciel listów zapłaci gotowizną, po strąceniu podatku skarbowego. Zaraz

przy złożeniu Listów 5% właściciel ich, do każdego sta rubli nominalnej wartości, otrzyma dopłaty w kwocie jeden rubel kopiejek pięćdziesiąt, a oprócz tego wartość kuponu, płatnego w dniu 10. (22.) czerwca rb., bez dyskonta, jeśli ten kupon znajduje się przy Liście

Złożone do takiej zamiany Listy 5% będzie zwracał Galicyjski Bank Kredytowy bezwzględnie po odpowiednim ostemplowaniu, wszystkie zaś kupony będą zatrzymane.

Nowe Listy 4 $\frac{1}{2}$ % z 20 kuponami, poczynając od kuponu płatnego w dniu 10. (22.) grudnia br., wydawane będą po dniu 1. (13.) lipca br. okazicielowi ostemplowanych Listów 5% w tem samym miejscu, w którym rzeczzone Listy były do zamiany przedstawione. Wydanie nastąpi w ciągu najpóźniej dziesięciu dni od daty zażądania.

Zażądania zamiany wnoszone być mają do dnia 8. (20.) maja br. wyłącznie we Lwowie do Galicyjskiego Banku Kredytowego, jako upoważnionego przez Bank handlowy w Warszawie, przyczem zastrzega się, iż wszelkie opłaty lub stemple, jakie mogą obowiązywać przy dopełnianiu konwersji w miejscowościach, położonych w Austrii, ponosi posiadacz Listu Zastawnego.

Towarzystwo kredytowe Ziemskie Królestwa Polskiego uważa za obowiązek uprzedzić, że warunki i dogodności zamiany Listów Zastawnych 5% na 4 $\frac{1}{2}$ % w niniejszem ogłoszeniu postanowione i opisane, stosują się wyłącznie do konwersji, obecnie przedsięwziętej. Względem zaś Listów zastawnych 5%, pozostać mogących w obiegu po dokonaniu obecnej Konwersji, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie zachowuje sobie swobodę dalszej konwersji pod warunkami, jakieby w przyszłości za najwłaściwsze dla siebie uznało, lub też wprost realizacji tychże Listów Zastawnych 5% bez zaoferowania zamiany.

Dyrekcja Galicyjskiego Banku Kredytowego.

## R. DITMAR

we Lwowie

### główny skład nafty

ulica Sobieskiego 1. 1.

Filja: ul. Trybunalska 10.

Sprzedaje swoje powszechnie znane najlepsze gatunki nafty niezapalnej, bezwzględnie na to, że od 1. maja t. r. wszystkie fabryki znacznie ceny podwyższyły, tak długo jak zapasy starczą

po cenach dawnych

a te są: 10 litr nafty salonow. podw. rafin. zł. 1.90  
10 " " gospodarskiej " 1.70  
10 " " bezpiecz. R. Ditmara " 2.80

Nagrodzona medalem srebrnym na wystawie budowlanej lwowskiej r. 1892 przez ck. minist. handlu i przemysłu w Wiedniu

Pierwsza parowa fabryka krajowa wyrobów platerowanych, z chińskiego srebra i neusilbru

**Jakubowski & Jarra**

w Krakowie

filja we Lwowie Rynek 1. 37.

poleca swoje wyroby do użytku domowego oraz ozdobne na podarki. Lichtarze kościelne, monstrancje, kielichy, berła, naczynia do chrztu i święconej wody, trybularze, krzyże, pajaki i t. d. Przyjmuje wszelkie reperacje, złoci i srebrzy. Wszystkie przedmioty, ponieważ wyrobu krajowego i przy pomocy motorów mechanicznych, są trwałe, gustowne i tańsze od zagranicznych a gwarancja pewna.

Wyroby krajowe tańsze od zagranicznych. Dla cukierników, restauracyj i hoteli jako i dla kupców odstępuje się znaczny rabat.

Zarząd fabryki dachówek i wyrobów ceramicznych Jana Lewińskiego, Aleksandra Domaszewicza i Spółki we Lwowie przeniesiony z d. 5. kwietnia 1893 na ul. Mickiewicza 1. 24.

Bezwonny, sznie, natychmiast

zr. 5.90 franco gotówka.

Franciszka Christoph

LAKIER POLSKOWY NA POSADKI.

Wiedeń u Józefa Voigt & Co pod czarnym

LWÓW: Skład do oddania lepszemu handlowi korzennemu.

L. 6923.

### Ogłoszenie.

Szpital nasz potrzebuje 3000 kilogramów, masła w najlepszym gatunku.

Ktoby sobie życzył podjąć się tej dostawy, w całości lub w części, zechce najdalej do 20. maja br. podać ofertę do Dyrekcji szpitala, przy dołączeniu wadium w wysokości 5%, z wyrażeniem ostatecznej ceny za kilogram.

Z Dyrekcji szpitala powszechnego krajowego

Lwów dnia 6. maja 1893.



Fabryka wózków dla dzieci, foteli dla chorych na kółkach.

Składy: Lwów: J. Königsberger, Akademicka 3. Kraków: M. Niemetz, Sukiennice 30. Skład główny i fabryczny Wiedeń: L. Baumann, VII., Seidengasse 3. Ilustr. cenniki gratis i franko.

### DO WYNAJĘCIA.

Mającym zamiar wyjeżdżać na świeże powietrze nadarza się sposobność blisko Lwowa wynająć suche, piękne większe lub mniejsze mieszkania w uroczym szpilkowym lesie

### BRZUCHOWICKIM

vis a vis dworca kolejowego w wspaniałej obszernej dwupiętrowej willi, która jest murowaną z komfortem i z wszelkimi wygodami urządzona.

Bliższa wiadomość w miejscu lub we Lwowie u p. Bolesława Mikulińskiego plac Halicki 1. 12.

### Pierwszy chrześcijański Magazyn gotowych ubiorów męskich i dla dzieci.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. PT. Publiczność, że zaopatrzyłem magazyn mój w doborowe materje.



Wszelkie zatem łaskawe zamówienia, w zakresie krawiectwa wchodzące, wykonuję spieszenie, gustownie i po cenach nadzwyczaj umiarkowanych. Jako doświadczony fachowiec, zakładam też magazyn gotowych — tak dla mężczyzn jak dla dzieci — ubiorów, własnego wyrobu, jakoteż sprowadzanych z Wiednia. Będzie to więc pierwszy chrześcijański magazyn krawiecki założony podług wzoru istniejących tu wielu takich magazynów żydowskich. Zaręczam, o czem Szan. P. T. Publiczność przekona się zresztą, że zakupione u mnie towary, będą lepsze, trwałe i tańsze, jak w każdym innym magazynie. Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy, uprzejmie proszę o takowe i nadal, kreśląc się z uszanowaniem

**Paweł Piatkowski**  
we Lwowie, przy ulicy Krakowskiej, L. 30-32.

# LUBIEN

## ZAKŁAD KĄPIELOWY WÓD SIARCZANYCH

w pobliżu Lwowa i stacji kolejowych w Gródka i Szczercu położony, otwartym zostaje

do dnia 20-go Maja

Urząd pocztowy, telegraficzny i apteka w miejscu. Codzienna poczta wozowa między Lwowem a Lubieniem po 75 ct. od osoby.

Łazienki z wannami porcelanowymi i terazzo, także posadzka. kąpiele siarczano-mułowe parą ogrzewane. Leczenie masażą (maser i maserka fachowo uzdolnieni). **NOWOŚĆ!** Przyrząd do leczenia chorób nosa, gardła i płuc niewytwarzając gruźlicy zapomocą rozpylonej wody siarczanej. Kąpiele zimne w rzece Wereszycy. Pomieszkania z urządzeniem i pościelą (materace sprężynowe) w cenie od 50 ct. do zhr. 1-20 dziennie, pewna liczba mieszkań do opalania.

W sezonie I. od 20. maja do 20. czerwca i w III. od 20. sierpnia ceny mieszkań o 20% niższe. W tymże czasie doznają opustu ubodzy opatrzeni w świadectwa przez ck. starostwo zatwierdzone.

Fiaker zakładowy po stałych cenach za wszelkie jazdy.

Obszerny wzorowo utrzymany park, aleje świerkowe. — Kaplica z codzienną mszą św. W 2 i 3 sezonie muzyka gra po dwie godziny rano i popołudniu. — Wszelkich wyjaśnień udziela na żądanie

Dyrekcja Zakładu.

Kantor mastowy:  ul. Hetmańska 22.

## Fabryka sztucznych nawozów

Spółki komandytowej  
**JULJANA WANGA** we Lwowie

znacznie powiększona przez wprowadzenie maszyn najnowszej systemu **poleca po niższych cenach, aniżeli jakakolwiek inna fabryka** i przy najdogodniejszych warunkach spłaty, specjalnie pod zasiewy wiosenne:

### Roztworzoną kwasem siarkowym Mączkę kościaną i Superfosfaty

z gwarancją najwyższych procentów

w wodzie rozpuszczonego kwasu fosforowego i azotu w ziemi łatwo się asymilującego.

Cennik i sposób użycia wysła na żądanie odwrotną pocztą franco; ustne wyjaśnienia udziela się w kantorze p. ul. Hetmańskiej 22. od godz. 9<sup>1/2</sup> do 1 i od 3<sup>1/2</sup> do 7.

## Kantor wymiany

a. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4<sup>1/2</sup>% listy hipoteczne
- 5% listy hipoteczne premiovane
- 5% " " bez premji
- 4<sup>1/2</sup>% listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4<sup>1/2</sup>% " Banku krajowego
- 4<sup>1/2</sup>% pożyczkę krajową galicyjską
- 4% pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5% " " bukowińską
- 4<sup>1/2</sup>% pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4<sup>1/2</sup>% " propinacyjną węgierską
- 4% węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje

po cenach najkorzystniejszych.

**Uwaga!** Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponos

# Pompy Wagi

wszelkiego rodzaju do celów domowych i publicznych, do gospodarstwa, dla budowl i przemysłu.

**Nowość:** Inoksydacyjne postępowanie według patentu Bower-Barff.

**Pompy inoksydowane** nie rdzewieją.

Katalogi gratis franco.

**W. GARVENS, Wiedeń** (I. Wallfischgasse 14; I. Schwarzenbergstrasse 6. Katalogi gratis franco.

najnowszej, ulepszonej konstrukcji.

Decymalne, centyzymalne i przemianowe wagi mostowe z drzewa i żelaza, dla handlu, ruchu, fabryk, rolnictwa i innych przemysłowych celów. Wagi dla osób, wagi do domowego użytku, wagi dla bydła. Towarzystwo komandytowe dla fabrykacji pompi maszyn.

## Oszczędne gospodynie

przekonają się po próbie, że **mydło rodzinne perfumeryjne Equitable** jest w gospodarstwie domowym najtańszym mydłem, nie zawiera ono ostrości i jest tak łagodnym, że może być codziennie używanym przez wszystkie członków rodziny. Do nabycia po 40 ct. za karton z 6 wielkimi sztukami u pp.:

Alojzego Hübnera (Rynek 38), S. Pieleckiego (plac Marjacki 3), O. T. Winklera Syna (Teatralna 7), Wolfa Czoppa (Zółkiewska 2), Droguerji pod Czerwonym krzyżem (Jagiellońska 8), F. Górno & T. Pilarskiego (Hotel Zorza), Droguerji pod Sokotem (Karola Ludwika 39), Henryka Königa (Karola Ludwika 7), J. Späta (Kaźmierzowska 28), A. Hainbacha (Krakowska 27).

En gros u p. **LEOPOLDA LITYŃSKIEGO** (Kopernika 2)

## ANTILENTILIA

usuwa piegi, plamy wątrobiane, blizny itp. nadaje twarzy świetnej białości, świeżości i delikatności.

Cena 2 zhr.

## J. IHNATOWICZ

Lwów sklepy własne ulica Kopernika 3., ulica Halicka 1. 11. Kraków Sukiennice 1. 20. Czerniowce Rynek 1. 2.

Najwyborniejsze

## Cukry deserowe

stóre przez Szan. Odbioreów z. najlepsze uznane zostały 1/2 kilo mieszanych zhr. 1-20. 1/2 kilo Cacao proszkowane w puszkach blaszanych zhr. 1-50. 1/2 kilo Czekolady doskonałej po 80, 90 ct. i wyżej. 1/2 kilo Karmelków mieszanych 75 ct. poleca

## HENRYK TRETER

właśc. parowej fabryki czekolady Lwów, ul. Kopernika 1. 3.

## Bez prucia

przyjmuje do chemicznego czyszczenia, odnawiania i prasowania wszelkie ubiory męskie i suknie damskie pierwszy wiedeński zakład chemiczny czyszczenia płam

## Szymona Weissa

Lwów, ul. Kopernika 12.

Na życzenie czyści ubiory za pomocą pary w przeciągu kilku godzin.

(Impressa).

## Żądacie tylko

Najlepszy środek leczniczy na bladaczkę

cierpienia żołądkowe i dla rekonwalescentów.

Tokajskiego



Koniaku

z pierwszej tokajskiej fabryki koniaku w Tokaju.

Nieprzewyższony ten destylat uzyskał złoty medal na wystawach w Paryżu, Berlinie, Londynie, Brukseli, Nicei, Bordeaux, Lipsku itd. i bywa polecany przez lekarzy powagi, jak prof. dr. Schnitzler na wied. poliklinice, dr. Link, lekarz pułk. we Lwowie, jakoteż uznany przez fachowców jak: dr. Neumann ck. chemik w Budapeszcie i ck. stacja doświadczalna w Klosterneuburgu.

Do nabycia we wszystkich lepszych aptekach, handlach i restauracjach. Zamówienia przyjmuje tylko jeneralna reprezentacja: **A. Rosenthal**, Lwów, ulica Sykstuska 1. 23. I. piętro.

## Zdrowisko Salzbrunn na Szlązku.

Stacja kolejowa, 407 metrów nad poziomem morza, łagodny klimat górski. Sezon od 1. maja do końca września. Alkaliczne źródło pierwszego rzędu, słynny zakład żętyczny. Racjonalne urządzenia sterylizacji mleka i desinfekcyjne. Łazienki. Masaż. Pneumatyczny gabinet. Wspaniałe spacery. Mieszkania po wszelkich cenach. Źródło skuteczne na słabości organów oddechowych i żołądkowych, szkrofule, cierpienia nerek i pęcherza, gościec, hemoroidy i diabetes. W szczególności zalecają się także dla osób bezkrwistych i rekonwalescentów. Rozsłytkę znanej medykom od roku 1601 wody

## Oberbrunnen

przez pp. Furbach & Striebold. — Bliższych informacji wykazu pomieszczeń itp. p. udziela *Książęca inspekcja zdrojowa.*

## Wspaniałe wzory dla prywatnych odbiorców darmo i franko.

Bogate księgi wzorów jak niebywały, dla krawców niefrankowane.

Nie dają opustu na 2<sup>1/2</sup> albo 3<sup>1/2</sup> reńskiego od metra, ani podarków dla krawców, jak to konkurencja na koszt ostatniego odbiorcy czyni, ale mam stale ceny netto, aby każdy prywatny odbiorca tanio a dobrze kupił. Dlatego proszę tylko moje księgi wzorów sobie przedłożyć kazać. Przestrzegam również przed podwójnymi listami o opuszczeniu cen jakie konkurencja wysyła.

## Materje na ubrania

Peruwienne i Doskiny dla wysokiego kleru, przepisowe mundury dla c. k. urzędników, także dla weteranów, straży ogniowej, gimnastyków, na liberje; sukna na bilardy i stoły do gry, do Pokrycia wozów, gant i nieprzemakalne sukna na ubrania myśliwskie, materje do prania, pledy podróżne od zł. 4 do 14 w. a.

Kto chce istotnie warte pieniędzy, uczciwie, trwałe, czyste wełniane sukna otrzymać, a nie tanie szmaty kupić pragnie, które ledwo warte kosztu krawca, niech się zwróci do firmy:

## JAN STIKAROFSKY w Bernie

(Manchester — Austrii)

największy skład fabryczny sukna w wartości 1<sup>1/2</sup> miliona zł.

Aby wielkość i siłę konkurencyjną mojej firmy wykazać, muszę oświadczyć, że łączę w mem ręku największy eksport sukna w Europie, fabrykację kangarnu, dodatków krawieckich i wielką introligatornię tylko dla własnego użytku.

Aby się o tem przekonać można, zapraszam P. T. publiczność, mającą sposobność po temu, do zwiedzenia mojego sklepu, w którym 150 ludzi jest zajętych.

Przesyłki tylko za zaliczką.

Korespondencje po niemiecku, po czesku, po węgiersku, po polsku, po włosku, po francusku i angielsku.

## Hotel warszawski we Lwowie

przy pl. Bernardyńskim obok ck. General-Komendy  
objął we własny zarząd właściciel Dr. Adam Czyżewicz.

Zadowolenie gości pod względem wygody, dobrej obsługi i przystępnych cen, będzie pierwszym zadaniem zarządu hotelu. Chorzy przyjezdni lub dla kuracji przybyli, mogą otrzymać potrzebne przyrządy lekarskie, oraz informację co do pomieszczeń w zakładach zdrojowych.

Zarząd Hotelu Warszawskiego.

Restauracja hotelowa jest od 1. lipca do wydzierżawienia.

# BANK KRAJOWY

Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Księstwem Krakowskim

podają niniejszem do wiadomości, że począwszy od dnia 1. lipca 1893 udzielać będzie **pożyczek hipotecznych w 4% listach zastawnych** a mianowicie:

na dobra tabularne ziemskie wyłącznie tylko w 4% listach zastawnych, na domy mieszkalne w miejscowościach uchwałą Wydziału krajowego do korzystania z kredytu w Banku dopuszczalnych według wyboru klienta: albo w 4% albo też w 4½% listach zastawnych.

Umorzenie roczne wraz z procentem, dodatkiem administracyjnym i upłatą kapitału wynosi:

dla dóbr ziemskich przy 57-letn. umorzeniu  
4 zlr. 65 ct. od 100 zlr.

dla domów miejskich przy 39-letn. umorzeniu  
5 zlr. 25 ct. od 100 zlr.

Bank krajowy przyjmuje już obecnie zgłoszenia o pożyczki hipoteczne

w 4% listach zastawnych.

(Przedruku nie płacimy).

## J. G. MOUSON & Co, Frankfurt nM.

**Mouson'a mydła toaletowe.** Mydła toaletowe Mousona i Sp. zawdzięczają swoją renomę i powszechne upodobanie tej okolicy, że są wyrabiane z najlepszych i najczystszych materiałów pod osobistym kierownictwem i dozorem.

Przy używaniu są one nadzwyczaj łagodne i wydają obfitą kremową szumowinę i działają na skórę bardzo przyjemnie, używają też świeży wygląd i aksamitną gładkość.

Osobliwie upodobane i wyszczególnione są mydła: fiołkowe, różowe, dzwonkowe, liliowe, z kwiatu alpejskiego, kakaowe, Guimauve, Mikado mydła, Ixora, mydła Carmen-Sylwa itd.

**Mouson'a perfumerje, ekstrakty podwójne i potrójne.** Podług zapachu najnowsze i najbardziej ulubione są perfumy z kwiatu lipowego, dzwonka, bzu, Ixory, Piroli, Heliotropu, Mikado-bukiet, indyjski bukiet, Kananga, Ylang-Ylang, Opoponax, świeżego siana, Essbouquet, Rondeletia, Mélati, kwiatów wiosennych, fiołku Nizzy, róży mchowej, cesarsk. fiołków, Carmen-Sylwa bukietu itd.

**Mouson'a woda kolońska** która dla swego orzeźwiającego pięknego zapachu wyżej stoi od fabrykacji kolońskich. Niedosięgniona specjalnością jest woda kolońska Carmen-Sylwy.

**Mouson'a woda do mycia głowy.** Woda atenska, chinowa i fiołkowa uchyla wypadaniu włosów, wzmacnia skórę głowy i przyczynia się do nowego porostu, zarazem chroni od bólu głowy i przeziębień.

Mouson'a mydła i perfumerie są do nabycia we wszystkich aptekach, droguerjach i większych składach galanteryjnych. Cenniki na żądanie wysłać gratis i franco, oraz zamówienia przyjmuje zastępca dla Galicji i Bukowiny

Samuel Blassberg we Lwowie.

## Maszyny parowe

w sile od 8 do 100 koni ze sterem Rider, najnowszej budowy, w znakomitem wykonaniu ma na składzie i może natychmiast dostarczyć

księcia Salm'a fabryka maszyn w Blansku.

Również zawsze w zapasie szybko bieżące motory (system Westinghouse) w sile od 3 do 50 koni.

Wyrabia się też na zamówienie w najkrótszym czasie parowe maszyny wentylowe jednostkowe, jakoteż z urządzeniem Compound, kotły parowe każdej wielkości i każdego systemu, nareszcie kotły z rurami wodnymi. Gwarancja za najmniejsze zużycie pary. Dla transmisji lekkie modele.

**„Różnów”**  
klimatyczne zdrojowisko  
w Morawji  
Sezon od 15. maja do  
15. września.

zastąpione od wiatrów północnych wysokimi Karpatami i lasami szpilkowymi z łagodnym, czystym, bogatym w ozon powietrzem, wielkimi równinami parkami, znakomite dla chorych na katar gardła i płuc i dla rekonwalescentów. Nowożytny komfort. Zimne i ciepłe kąpiele, aparata pneumatyczne, inhalacje, kuracja żeliezna, górskim mlekiem i kefirem. Podczas sezonu 3 lekarze. Poczta i telegraf. Z d. 1. czerwca br. zostanie stacja „Różnów” otwarta; dotąd ostatnia stacja Krasna via Weisskirchen lub Hullein. Prospekty gratis i franco. Każdego dalszego wyjaśnienia udzieli Miejski komitet kąpielowy.

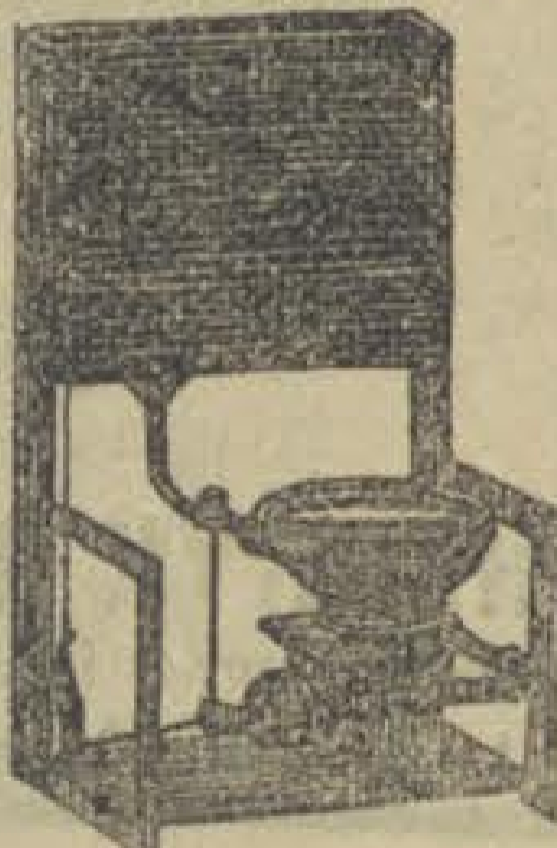
WYROBY SPECYALNE

## PARFUMERYA AUX VIOLETTES DE PARME ED. PINAUD

Mydło..... Aux Violettes de Parme  
Esencja dla chustek Aux Violettes de Parme  
Woda toaletowa... Aux Violettes de Parme  
Pomada..... Aux Violettes de Parme  
Olejek..... Aux Violettes de Parme  
Puder ryżowy.... Aux Violettes de Parme  
Kosmetyki..... Aux Violettes de Parme  
37, Bou! de Strasbourg, 37

## Na sezon budowlany!

Kompletne urządzenia klozetów od 28 do 52 zlr., u rządzenia kąpielowe prywatne, lodownie pokojowe itd. poleca nagrodzona na wystawie przemysłu budowlanego we Lwowie 1892 pracownia blacharska



Feliksa Schächtera

Skład: Lwów, Jagiellońska 18

P. T.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. PT. Publiczność, iż istniejąca piekarnia pod firmą

Robert Doms

przeszła pod mój zarząd. Polecam się łaskawym względem Szan. PT. Publiczności z zapewnieniem, iż sumienną pracą i jak najlepszym wyrobem wszelkim wymaganiom zadość uczynię.

Z głębokim szacunkiem  
Mieczysław Paszkowski  
przedtem Doms.

## K SARG'A przez władze sanitarnie zbudany środek do czyszczenia zębów KALODONT

Do nabycia w aptekach i droguerjach itp. 1 sztuka 35 ct.

## Zadna zabawka

Żadne oszukaństwo, tylko czysta, święta prawda!

Tylko zł. 3'50.

## Zegarek kieszonkowy, remontoir

pod gwarancją znakomite i dokładnie idący, ze skazówką sekundową, w doskonałej, polerowanej, świecącej kopercie niklowej, zastępujący każdy inny srebrny lub złoty zegarek.

Każdy, zamawiający taki zegarek otrzyma z zegarkiem

następujące przedmioty daremnie

i piękny łańcuszek, 1 artyst. wisior, 1 różnymi kamyczkami wysadzany pierścionek, 1 parę pięknych kulczyków, 1 piękny nożyk z wykłówcem.

Niechaj nikt nie wątpi, gdyż powtarzam, że to nie jest żadną zabawką, żadnym oszustwem, tylko najczystsza, najświętsza prawda i zwracam każdemu pieniądze, kto tym zegarkiem jest niezadowolony. Należy się spieszyć z zamówieniem tego znakomitego zegarka, póki mały zapas starczy. Wysła za pobraniem pocztowym.

Apfel's Taschen-Uhren-Versendung, Wiedeń, Stadt, Wolfengasse 1/K.

## Syrop ziołowo-słodowy

Dra Seeburgera,

znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim chorobom pierśiowym i krtani jakoto: kaszlowi, chrypcie, zaflegmieniu i t. p.

Cena butelki 50 ct.

Główny



skład

w aptece „pod

srebrnym orłem”

## ZYGMUNTA RUCKERA we Lwowie.

Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą.

Pierwsza ck. austr. weg. wyłącz. uprzyw.

## Farb fasadowych fabr. Karola Kronsteinerera, Wiedeń, III., Hauptstrasse 120.

(w własnym domu).  
Oszczędzono złotych medalami. Dostawca arcyksiążęcych i książęcych rządów dóbr, ck. zarządu wojskowego, wszystkich kolei zel., towarzystw przemysłowych, górniczych i hutniczych, wielu tow. budowlanych, przedsiębiorców budowlanych i budowniczych, jakoteż wielu fabrykantów i właścicieli realności. Farb tych używa się do powlekania domów, w 40 rozmaitych wzorach od 16 ct. za kg. zwyż, rozpuszcza się w wapnie i równa się zupełnie olejnej powłoce.

Wzory i pouczenie użycia gratis i franco.



Od dawien dawna ze swej urody i zapachu znana, prawdziwa  
Herbata Rosyjska  
w handlu

W. ADAMOWICZA  
w Brodsku

funt bardzo dobrej . . . . . zł. 1'40  
funt najlepszej w original. opak. . . . . zł. 2'50  
funt Imperial cesarskiej . . . . . zł. 3'50  
funt wysiewków z herbat najlep. . . . . zł. 1'20  
Kawa „Siriusz“ franco 5 kilo zlr. 9'50.

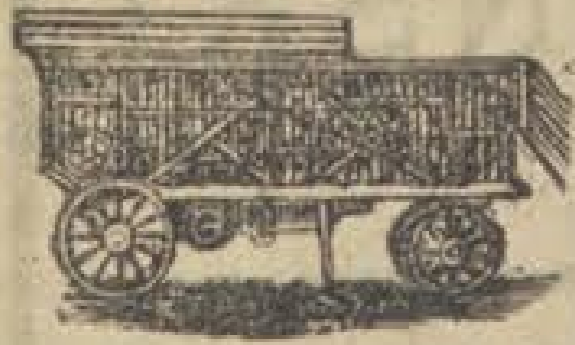
## GEORG MELLITZER & Co. Strohutfabrikanten

in Mannsburg bei Laibach,

empfehlen ihr grosses Lager in allen Gattungen Strohhüten für Herren, Knaben, Damen & Mädchen als billigste Bezugsquelle unter Zusicherung promptester Bedienung.

Modejournal & Preisliste auf Verlangen gratis & franco.

**DRUGIE OGŁOSZENIA.**



**M. KORKES**  
skład maszyn rolniczych  
Lwów, Gródecka 25.

poleca przy nadchodzącym sezonie młocarnie ręczne i kieratowe, kieraty garet i dzwonowe, siewczkarnie, młynki od zhr. 36 do nr. 5, po zhr. 85 sławnej firmy J. & M. Ulricha Następ., w Krasnem, trienury orig. **Mikołaja Heida** jakoteż skład parowych garniturów młocarnianych dla Galicji i Bukowiny sławnej firmy **A. Bauera w Sarlingu**, po cenach przystępnych i wygodnych warunkach spłaty. Toż samo utrzymuje na składzie wszelkie artykuły techniczne jakoto: pasy, oliwy rosyjskiej, płyty gumowe, węże, pompy rozmaitego systemu i wagi do ważenia bydła etc.

**Świadcstwo.** Ponieważ monter Mader nam od Panów dostarczony i przez niego w ruch puszczony **8-konny garnitur parowy** oddał, wyrażamy Panu po kilkutygodniowym użyciu nasze zupełne zadowolenie co do jej działalności.

Staromiescie 17, września 1892. **Adam d' Jędrzejowicz m. p.**  
k. Rzeszowa. Zarząd dóbr.

**SPÓŁKA STOLARZY LWOWSKICH**

we Lwowie, pl. Bernardyński 1. 17.

poleca swój od roku 1854 istniejący

**SKŁAD MEBLI**

obf. cie zaopatrzoniy

w wielki wybór garniturów do salonów, kompletne urządzenia pokoi jadalnych i sypialnych, oraz utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne.

Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące przyjmuje po cenach najprzystępniejszych ręcząc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie.



**Na sezon budowlany**

poleca się WPanom architektom, inżynierom i budowniczym

zakład rzeźbiarski

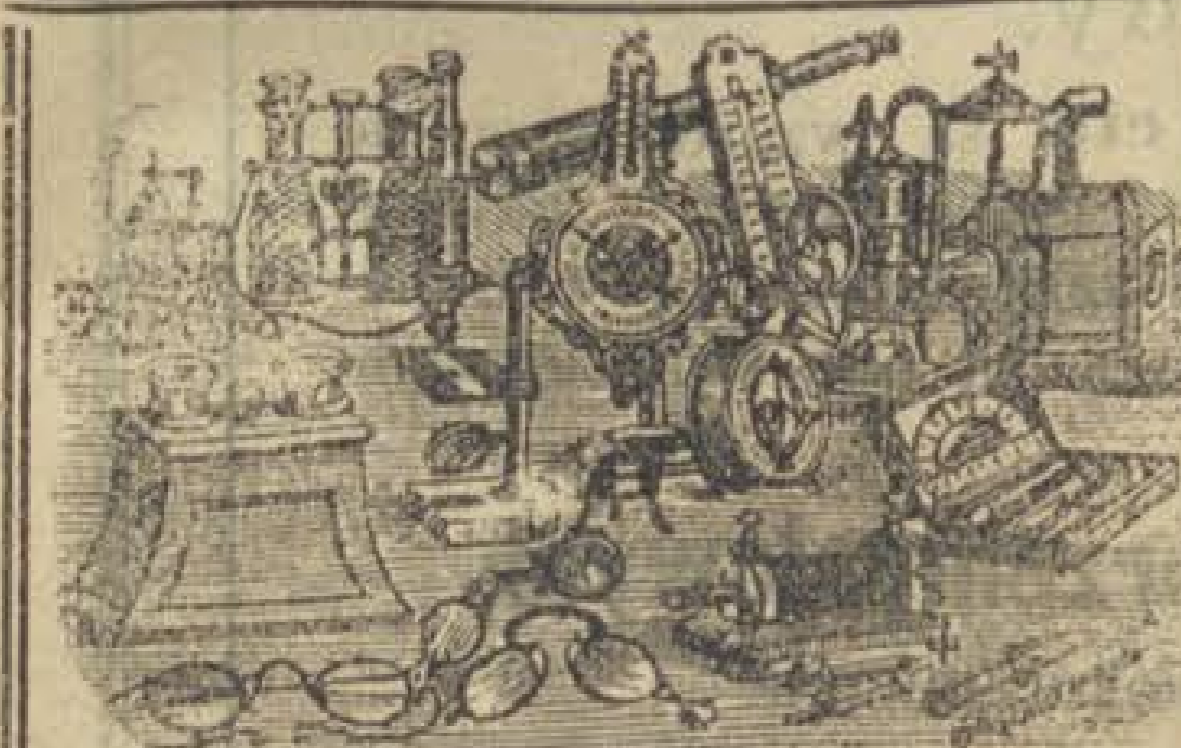
**W. ZACCHI**  
we Lwowie.

Wyroby figuralne i ornamentacyjne do fasad i salonów. Na składzie figury, statuy, kapitele, krosztyny, festony, kolumny, urny z wapna hydraulicznego i „gipsu deestrine“. Zlecenia według rysunku i stylu. Zamówienia z prowincji szybko i tanio. Wzory na żądanie franco.

**Ekonomowie**

obznajomieni ze stosunkami Podola, jeden żonaty, drugi kawaler znajdują posadę. Nieuwzględnionym odpisów świadectw się nie zwraca. Zarząd dóbr Władysława Fedorowicza w Oknie p. Grzymałów.

Z powodu wydzierżawienia dóbr Dobrosin w pow. żółkiewskim położonych (stacja kolei w miejscu) odbędzie się tamże w dniach 23. i 24. maja br. począwszy od godz. 10 1/2 rano, dobrowolna publiczna licytacja inwentarza żywego, składającego się ze 140 sztuk bydła rasy poprawnej i 30 sztuk koni, oraz inwentarza martwego tj. pługów, wozów i narzędzi rolniczych.



**Adolf Silberstein**

optyk i mechnik

Lwów, ul. Karola Ludwika 9. i róg Sykstuskiej

poleca na sezon budowlany

PP. Przedsiębiorcom budowy kolejowej, budowniczym, inżynierom, architektom, w największym wyborze z fabryk pierwszorzędnych. Instrumenta niwelacyjne, łaty, tyczki do trasowania, węgielne, planimetry, taśmy stalowe i płócienne, libelle, piony, metry, rajscągi itp.

**Największy wybór najtaniej** lornetki teatralne, binokle polowe, podwójne dalekowszkie angielskie, barometry, termometry, kompas, lupy, mikroskopy. **Najnowsze lornetki damskie** w różnych oprawach, okulary, cwikiery. Maszynki elektryczne ze stałym i przerywanym prądem, różne baterje. Telefony, urządzenia z dzwonek elektrycznych i gromochronów zaprowadza we Lwowie i w prowincji po cenach umiarkowanych. Wszystkie naprawy w zakresie optyki i mechaniki wchodzące uskutecznia jak najspieszniej. Zamówienia z prowincji załatwia odwrotną pocztą.

**Wnieścia rozmaite**  
po 10 centa od wyrazu

Wyborne przekąski gorące i zimne każdej chwili, a w niedzielę i czwartki warszawskie flaczki. Obficie zaopatrzone handel towarów korzennych, win i delikatesów poleca **Karol Bojak** ul. Batorego 12.

**Zapas 2000 kilo** wybornej w smaku kawy kg. po 2 zhr. poleca handel **St. Wojciechowski** Akademicka.

**Znakomita Bryndz** wiosenna alpejska oraz świeże masło deserowe poleca handel **Wojciechowski** ul. Akademicka 5. 462

**Kucharki naftowe**, niedymiące (pod gwarancją) po zhr. 1.80, 2.75 i 3.75, poleca **Piotr Chrzastowski** handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry).

**Falwark Kłiko** w skarbie Tarnowskim jest do oddzierżawienia. Bliższej informacji udzieli **Biurowywiadowe Wł. Swiderskiego** w Tarnowie.

**„HOTEL GARNI“** pod „TRZEMA KORONAMI“ 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widna, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za obę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługi jak najstaranniejsza. 434

**Tutki cygaretkowe nieklejone** z najlepszej bibułki francuskiej 1000 sztuk od 1 zhr. poleca fabryka **F. Niżałowski** Lwów, Hotel Żorża. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franco. 293

**Ekspedytor pocztowo-telegraficzny** znajdzie w Turce koło Chyrowa natchmiast umieszczenie, płaca roczna zhr. 450 w. a. i wolne mieszkanie lub zhr. 240 i całe utrzymanie, porozumienie listownie. 146

**Na Kasielówce** dwie wille i parcelę są na sprzedaż. Wiadomości udzieli **Wiśniński** budowniczy plac Kapitulny 1. 7. 161

**Fortepian** dla początkujących tanio do sprzedania 5 **Patuliska**. 199

**Centralny Bazar krajowy** poszukuje pomocnika handlowego. Zgłoszenia w miejscu ul. Karola Ludwika 1. 5. I. p. 182

**Poszukuje się dwie panienki** do nauki przy kwiatkach, bliższej informacji udzieli **adm. Kurjera**. 191

**Na sezon kąpielowy** przyjmuje zamówienia na pomieszczenia tak w Stryju jak i w okolicznych miejscowościach, również poleca p. oficjalistów, nauczycielki i służbę domową i pośredniczy w kupnach dóbr i realności biuro wywiadowe **J. Lipińskiego** w Stryju. 200

**Zamówienia na portrety państwowe i kredkowe** z fotografii od 10 — 20 zhr. przyjmuje **Jan Bromilski** skład przyborów do pisania ul. **Karola Ludwika**

**Uczeń z ukończoną I. lub II. gim.** znajdzie umieszczenie w handlu żelazno-galanteryjnym podpisanej firmy, **Józefa Popiel i Sp. Nowy Sącz**. 151

**Naukę Buchalterji kupieckiej** udziela osobno za porozumieniem, prowadzi rachunki, zakłada księgi, sporządza bilanse, informuje **L. E. Veltzé**. Ulica Krakowska 1. 7. III piętro

**Klemens Fedunio**, b. introligator ek. biblioteki uniw. Jagiellońskiej, poleca swój zakład introligatorski i galanteryjny przy ul. Akademickiej 1. 8. we Lwowie. 195

**Niniejszem donosi „Impressa“** we Lwowie. Zarząd dóbr Lisowce potrzebuje leśniczego obznajomionego z zarządem z zastępstwem w obec władz obzaru dworskiego. Kompetenci zechcą swe żądania przestać listownie dołączając kopie swych świadectw, których się nie zwraca pod adresem; Zarząd dóbr Lisowce p. Tłuste.

**Poszukuje się gospodyni** do zarządu domu na wsi u gospodarza kawalera. Wymaga się doskonałej znajomości gospodarstwa wiejskiego, mianowicie mlecznego, ogrodowego, chowu bydła i drobiu. Zgłoszenia pod adresem. **M. G. Kurkowa** 5 I. piętro. 176

**KASY OGNIOTRWAŁE**

z c. k. uprzyw. fabryki sprzedaje najtaniej

**SZYMON DEGEN**  
Lwów, Sykstuska 19.

**Do doskonałej kawy fant 1/2 kilo 90 ct.** poleca **Karol Bayer** we Lwowie przy ul. **Krakowskiej 1. 11.**

**Parcelle budowlane** sprzedaje właściciel **Zielona 59.** 165

**Aparat do piwa** jest w dobrym stanie do sprzedania; wiadomość w handlu **Jana Bochnara** Akademicka 20. 641

**Poszukuje się trzeźwego, zdolnego i pracowitego buchaltera**, władającego językiem polskim i niemieckim. Beżżenni mają pierwszeństwo. Oferty pisemne z odpisami świadectw nadsyłać do pana **Juljana Topolnickiego** Pańska 3. 165

**Panny** poszukuje się do prowadzenia sklepu papierowego z kapitałem 200 zhr. **Lyczakowska 1.** 167

**CERATY**  
Obicia powozowe dywany i chodniki poleca najtaniej **St. Wyszynska**  
Lwów, Kopernika 16.

**Do nabycia w adm. Kurjera** **Leoneckiego Kucharz Krakowski** dla oszczędnych gospodyń przez **Marję Gruszecką**. Cena we Lwowie 1.80 zhr. na prowincję za zaliczką. 595

**Poszukuje się dozorcę** dla schroniska **Domsa**, ul. św. **Teresy** 1. 4. stanu wolnego lub wdowca. Zgłoszenia tamże rano do godziny 10. 211

**Fortepian 7. okt.** z fabryki **Stolzhammera** z powodu pilnego wyjazdu tanio do sprzedania ul. **L. Sapięhy** 1. 27 B II. piętro drzwi 10. 208

**W Stanisławowie** przy ul. **Lipowej 1. 52** jest dom składający się z 7 pokoi, 2 kuchni, praczkarni, stajni, wozowni, 2 ogródków na jarzyny i dziedzińca do sprzedania. Bliższa wiadomość u p. **Joanny Brust** mieszkającej tamże i u p. **Jana Majeranowskiego** adwokata krajowego w **Stanisławowie**. 109

**Administracji większego majątku** w Przemyskiem, Jarosławskim, Rzeszowskim, Tarnowskim lub w Krakowskim, poszukuje zdolny i sumienny administrator dóbr, mogący wykazać najlepszymi rekomendacjami kauceji złożyć może wyżej 4000 zhr. Łaskawe zgłoszenia przyjmie biuro **Jana Litwińskiego** Lwów plac **Chorażczyzny 6.** 615

**Osoba zdolna**, posiadająca praktykę zajmującą się masowaniem i nacieraniem, poleca się Szanownej publiczności. **Lyczaków 1. 18 I. piętro** drzwi 12. 216

**Nauczycielki, bony** panny służące, zarządczyni znajdują umieszczenie w biurze **Antoniny Wereszczyńskiej** Lwów **Wałowa 12**

**Panów oficjalistów** wszelkiej kategorii oraz doborową służbę poleca biuro **Antoniny Wereszczyńskiej** Lwów **Wałowa 12.** 224

**Retuszer fotograficzny** negatywny poszukuje posady. Zgłoszenia adresować **adm Kurjera „Retuszer“**. 231

**Suknie ślubne**, ubrania frakowe i liberje, stroje polskie, dywany, wypożycza i sprzedaje jedyny zakład **Jaszczyszyna** we Lwowie. 215

**Młody pomocnik handlowy** chętny pracy i dający się użyć do podróży po małych prowincjach Galicji, z gotówką 150 zhr. znajdzie umieszczenie w **Wiedniu**. Oferty polskie pod **M 36. poste restante** Wien 18 **Bez. Schulgasse.** 634

**Praktykant** do zawodu mechanicznego będzie przyjęty. **Bochnik Uniwersytet** Lwów. 220

**Anonim** ulica **Unii lubelskiej 1. b.** Na takie listy odpowiada się pogardą. 205

**Stare kołdry** i materace do pokrycia i przerabiania przyjmuje najtaniej **Józef Schuster** Lwów, **Kopernika 7.** 214

**pożyczki osobiste** do wysokości 100 zhr. dla PT. oficerów od rangi nadporucznika i dla PT. urzędników wyższych, zamieszkałych we Lwowie, udziela się za skromnym procentem. Zgłoszenia przyjmuje ręcząc za dyskreję biuro **Jana Litwińskiego** Lwów pl. **Chorażczyzny 6.** 615

**Billard francuski** z słoniowemi kulami zaraz do sprzedania. Wiadomość „**Zieliński**“ w głównej trałico ul. **Halicka** 189

**Poszukuje ładnej kamieniczki** blisko miasta za 10—12.000 „**Kupiec**“ adm. **Kurjera**. 206

**Handel R. Barańskiego** w **Lisku** poszukuje praktykanta.

**W kamienicy** ulica **Trzeciego Maja** 13 do sprzedania czteroletni wierzchowiec, koni, krwi **Orientalnej**. 219

**Mieszkania i sklepy**  
po 10 centach od wyrazu

**Do wynajęcia** w kamienicy przy ulicy **Czarneckiego 1. 12** obok namiestnictwa zaraz do wynajęcia 2. piętrze, 3 pokoje, salon, przedpokój, kuchnia strych i piwnica. **Od 1. lipca** br. na froncie na I. piętrze 3 pokoje, salon, przedpokój, kuchnia, strych i piwnica. Podwórce tej kamienicy jest bardzo obszerne, we środku takowego znajduje się ogródek. 221

**Lyczakowska 100** sklepik wraz z urządzeniem zaraz do wynajęcia wiadomość **Lyczakowska 27.** 892

**3 pokoje** z przynależnościami ul. **Kopernika 24.** 136

**Pokój kawalerski** piękny frontowy duży urządzony od 15. maja do najęcia **Krakowska 14. III. piętro** lewe drzwi. 125

**Pomieszczenie** do wynajęcia ul. **Dąbrowskiego 1. I.** 178

**4 pokoje** z dużym salonem na I. piętrze **Ormiańska 27**, zaraz. 118

**Tanio sklepy** do wynajęcia pl. **Marsjański 3.** 861

**3 pokoje**, nyża, kuchnia, 2 pokoje, kuchnia, 1 pokój, kuchnia ulica **św. Marka 7.**

**4 pokoje** **św. Marka 10.** 159

**Do wynajęcia** w **Sygniówce** koło Lwowa dom murywany o 3 pokojach, kuchnią, strychem, piwnicą i stajnią, ze sadem lub bez. Wiadomość w handlu **Schustera** **Kopernika 7.** 213

**Wspólne pomieszczenie** dla Pań z inteligentnej rodziny. **Ormiańska 33.** 3 drzwi. 211

**4 pokoje** i przedpokój na II. piętrze od 1. lipca br. przy ulicy **Kopernika 1. 5.** Bliższa wiadomość u właścicielki. 217

**Ul. Piekarska 1. 21.** 3 pokoje z kuchnią do wynajęcia, 1 pokój kawalerski. 187

**3 i 2 pokoje** z przedpokojem i kuchnią przy bocznej **Lyczakowskiej 8.** 831

**Eleganckie pomieszczenie** składające się z całego 2-go piętra z balkonem (6 ubikacji z przynależnościami) w najzdrowszym powietrzu z widokiem na miasto i kopiec, przy ul. **Sapięhy 5 a.** (przed kość. **Marji Magdaleny**). Najem roczny od 1. lipca. Bliższa wiadomość tamże na I. piętrze w godzinach kancelaryjnych. 199

**Korespondencje prywatne.**

Odpowiedź do rymu  
Autorowi anonimu.  
Mój autorze, mądry panie, —  
Sprawdźmy Ci chętnie lanie!  
Jeśli zaś autorka „pani“,  
Wzgardę dla niej niosę w dani.  
Jedna w tem jest dobra strona,  
Czy autorem „on“ lub „ona“,  
Medal ich nie minie złoty  
Na wystawie — lecz — głupoty.  
W. M.

**W Radymnie**

pod 1. 36. wśród Ryńku przy gościńcu rządowym jest lokal, w którym od lat czterech mieści się chrześcijański sklep korzenny, handel win, wyszynk i restauracja a składająca się z 1 obszernej kuchni, 4 pokoi, kuchni, piwnicy murywanej, drewnatą i ogródka za niską ceną od dnia 15. czerwca 1893 do wynajęcia. Bliższych informacji udziela właściciel **N. Domnitz** w **Radymnie**

## "MARJOWKA" Zakład wodoleczniczy koło Lwowa (poczta Lwów).

Sześć kilometrów od Lwowa ku Winnikom, w uroczej miejscowości, otoczonej lasami w znacznej części szpilkowymi. Pięć murowanych, mieszkalnych piętrowych budynków, jeden parterowy. W obrębie zakładu kąpielni, w której się odbywa msza św. Wzorowe urządzenie tak działów leczniczych jak i pomieszczeń (przeważnie z werandami i balkonami) wedle najnowszych wymogów, na wzór pierwszorzędnego tego rodzaju zakładów zagranicznych. Wyborna woda źródłana, masaż, elektryzowanie, inhalacje, gimnastyka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Doskonała kuchnia, kryty śniadanie. Spacer w parku zakładowym i lasach przytulających, czytelnia, fortepiany, bilard, gry towarzyskie. Staranna usługa. Omnibus kursuje z Marjówki w godzinach 8<sup>1/2</sup>, rano i 2<sup>1/2</sup>, popołudniu, ze Lwowa o 11<sup>1/4</sup>, przedpołudniem i 4<sup>1/2</sup>, popołudniu. Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Zakład funkcjonuje przez cały rok bez przerwy. Warunki bardzo przystępne. Bliższych informacji udziela i zamówienia przyjmuje zarząd zakładu.

Emil Bertemiljan Brajer  
właściciel.

Dr. Stanisław Dekański  
lekarz kierujący.

## Zniżone ceny

dla Lwowa i wszystkich stacyj kolejowych w Galicji

## górnoszląski Portland cement

od lat wielu uznany jako znakomity, polecają po cenach fabrycznych jak najtaniej

**AUGUST SCHELLENBERG i SYN**  
we Lwowie.

## IWONICZ

zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny.

Szczawy alkaliczno-słone jodo-bromowe skuteczne w chorobach skroficznych, skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie, niezbytch błon śluzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w rozlicznych chorobach kobiecych.

Kąpiele pełne jodowe w trzech budynkach łaźniowych, borowinowe, igliwowe, tuszowe, basenowe, rzeczne. Kąpiele lokalne wszelkiego rodzaju, inhalacje. Mleko, żentycza, kefir.

Lekarze ordynujący: Dr. Kl. Dębicki, lekarz zakładu, prof. dr. Łukasiewicz, dr. Kaz. Kaden, dr. Rościszewski (operator).

Apteka, poczta i telegraf w miejscu.

Zakład gimnastyczny pod kierunkiem specjalisty.

Położenie Zakładu uroczyste wśród lasów szpilkowych, powietrze górskie wzmacniające, wolne od pyłu i organicznych zanieczyszczeń. Rozległe spacer w lasach. Okolica malownicza i zajmująca. Oświetlenie elektryczne. Znakomita orkiestra.

Pora lecznicza od 20. maja do końca września.

W czasie do 20 czerwca i po 20 sierpnia mieszkania znacznie tańsze. Zgłoszenia załatwia

Dyrekcja.

Poszukuje się  
wspólnika do bardzo  
korzystnej dużej  
dzierżawy 5 mil od Lwo-  
wa. Zgłoszenia pod adresem:  
Puzikowski Lwów, Böhma 18.

**SOK MALINOWY**  
klarowny, aromatyczny,  
rubinowej barwy litr po  
28 ct. do sprzedania w  
aptece Tomaszewskiego  
w Żurawnie.

Ciągnięcie 15. Maja 1893.

**Losy 4% węgierskie hipoteczne**

Główna wygrana zhr. 50.000.

Promesy na te losy po zł. 2.—

**3% Losy I. emis. Zakładu kred. ziemsk. austr.**

Główna wygrana zł. 45.000.

Promesy na te losy po zł. 1-50.

Sprzedają po kursie dziennym

**August Schellenberg i Syn**

we Lwowie, dom bankowy i kantor wymiany.

Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“. Prenumerata  
roczna zł. 1-70, na prowincji zł. 1-80.

**KONCYPIENTA**  
poszukuje adwokat dr. Karol  
Schweizer  
w **Umancu**.

NAJTANIEJ!  
**CHIFFONY,**  
**SHIRTINGI**  
w sztukach i na metry  
sprzedaje handel  
**JANA RIEDLA**  
we Lwowie  
Próbki na żądanie posetam.

## Na sezon letni.

Zabezpieczenie od wszelkich  
zarazków, tylko przez uży-  
wanie następujących

środków desinfekcyjnych:

Kwas karbolowy,  
Proszek karbolowy,  
Siarczan żelaza,  
Wapno chlorowe,  
Antibacterion,  
Kresolinę Brockmana,  
Mydło kresolinowe, smo-  
lowe, karbolowe itp.

Do odświeżania powietrza  
w pokojach:

Wyskok ze szpilek sosno-  
wych i świerkowych we  
flaszkach i na wagę.

Olejek terpentynowy i rek-  
tyfikowany,  
Rozczyn kwasu karbolow.  
i t. p. i t. p. środki

poleca

**Alojzy Hübner**

Lwów, Rynek 38.



Seb. Kneipp

Niezbędna dla każdego gospodarstwa domowego  
**Kathreiner kawa słodowa Kneippa**  
o smaku zwykłej kawy.

Podaje niedoścignione korzyści, ponieważ można zaniechać używania  
szkodliwego niezmięszanej lub z dodaniem surogatów zwykłej kawy, a za-  
ta sporządzać sobie smaczną, zdrowszą i pożywniejszą kawę. — Nie-  
przewyższona jako dodatek do kawy zwykłej.

Nadzwyczaj polecenia godna dla kobiet dzieci i chorych.  
Naśladownictwa należy starannie unikać. — Do nabycia wszędzie.  
Pół kilograma 25 ct.

## G. NEIDLINGER

dostawca nadworny.

Oryginalne Singera maszyny do szycia są wzorowe co do  
konstrukcji, najłżejsze w użytkowaniu, mają najładniejszy ścieg, szyją z najwię-  
kszą dokładnością na każdej materji i każdą nitką i zaopatrzone są w najle-  
psze aparata, niedoścignione w działalności i trwałości, są one największymi  
maszynami do szycia

do użytku familijnego i celów przemysłowych

Najnowszy wynalazek Spółki Singera wysokoramienna

**Vibrating Shuttle maszyna do szycia**

okazał się znowu jak wszystkie wyroby tej spółki znakomitym postępem.  
Odnaczając się zarówno pojedynczość jakoteż ozdobną formą jest oryginalna  
Singera maszyna do szycia najcenniejszym urządzeniem w gospodarstwie.

Lwów, Rynek 1. 9.

Filja: Czerniowce ulica Pańska liczba 13.

## LEOPOLD LITYŃSKI

Lwów 2. Kopernika 2.

poleca

**ANTILIN**

do farbowania materji, piór, sukien i t. p. na  
wszystkie kolory.

Lakiery do przelakierowania słomkowych ka-  
peluszy na dowolny kolor. Wszelkie farby suche,  
roślinne, ziemne, olejne, artystyczne itp. Najle-  
psze szczotki szczecinowe. Ogromny wybór pedzli.

Skład farb i materiałów Leopolda Lityńskiego we Lwowie

2. Kopernika 2.

Na żądanie wysła się cenniki franco i gratis.

Do sprzedania  
**Motyle i chrząszcze**

tutejsze i zagraniczne

pojedynczo i razem po bardzo  
umiarkowanej cenie Hotel de  
France III. piętro drzwi nr.  
29. oglądać można rano od  
8 do 12 przedpoł. i od 2 do  
6 popoł. najdalej do 15. maja.

SENZACYJNE

**Tutki nieklejone**

„SANITAS“

z wata dra Brunsza  
odpowiadają wszelkim wymogom  
hygienicznym.

Wata odtuszczone, znajdująca się  
w każdej tute „Sanitas“, wsiąka  
tłusty i szkodliwy sok tytoniu,  
tak że papier regularnie i smacznie  
się pali i przeszkadza wpadnięciu  
części tytoniowych przez karton  
(munsztuk) do ust.

1000 tutek „Sanitas“ w eleganckich  
pudełkach zhr. 1-80. Zamówienie  
nad 3000 sztuk wysła franco:

Skład komisowy tutek francuskich  
„Sanitas“

we Lwowie, plac Kapitulny 1. 3.

NAJLEPSZE  
**tutki nieklejone**

są  
**La Comète**

pod ochroną prawa do l. 1973.

Tutki nieklejone „La Comète“ wy-  
rabia się maszynami francuskimi naj-  
lepszego systemu i mają następujące  
zalety:

1) Wąziki szew nie prujący  
się podczas napychania,

2) Najlepsza bibułka francuska.

1000 tutek „La Comète“ w ru-  
lonie zhr. 1-20. Zamawiający  
5000 dostaje franco.

Łaskawe zlecenia przyjmują

**Bracia Elster**

Lwów, fabryka: Plac Gołuchowski 2.

filje: ul. Sykstuska 3,  
plac Kapitulny 3.

